

REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDZ, SOBOTA 15 LISTOPADA 1924 r. NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY № 312
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6--7 POPOŁUDNIU
TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

CYRK A. CINISELLI

KONSTANTYNOWSKA № 16.

Dziś! największa sensacja **Dziś!**
wszystkich cyrków świata.

Pogromca **JACKSON** ze swoją grupą

12 KRÓLEWSKICH TYGRYSÓW Z BENGALU

Są to najdziksze i najpiękniejsze okazy w Europie.

Momenty, ścinające krew w żyłach.

Między innymi wściekła jazda tygrysa
na specjalnie tresowanym koniu.

Pozatem 12 pierwszorzędných atrakcji cyrkowych

wraz

z fenomenalnemi

siostrami Princess

(popisy napowietrzne na „kole śmierci“).

Początek przedstawień o godzinie 8 i pół wiecz.

Sala dobrze ogrzana.

Kalejdoskop rekonstrukcyjny.

Coraz to nowi kandydaci na ministrów wyłaniają się z labiryntu intryg partyjnych.

Warsz. koresp. „Republiki” telef.

W ciągu dnia dzisiejszego sprawy objęcia przez p. Thugutta wicepremjerstwa oraz rekonstrukcji nie posunęły się naprzód.

Wczoraj rano o godzinie 10-ej p. Grabski przyjął posła Thugutta, który wyraził swą zgodę na propozycję współpracy w rządzie w charakterze wicepremiera rady ministrów.

WARUNKI P. THUGUTTA.

W rozmowie z naszym korespondentem poseł Thugutt oświadczył, iż wchodząc do rządu musi mieć zapewnienie ze strony premjera wpływu na sprawy wewnętrzne oraz komisariat oszczędnościowy p. Moskalewskiego, jak również na zarządzania w sprawach kredytowych.

Jako wicepremier rady ministrów będzie p. Thugutt zasiadał w Komitecie rady ministrów.

Aczkolwiek nominacja p. Thugutta jest zdecydowana uzależnił on wejście swoje do rządu od nominacji ministra spraw wewnętrznych.

— To musi być człowiek, z którym ja mógłbym pracować — rzekł p. Thugutt.

KŁOPOT Z TEKĄ MIN. SPR. WEWN.

Jednakże w ciągu dnia wczorajszego nie zdecydowano nominacji min. spraw wewnętrznych. Wobec odmowy p. Chacińskiego (Ch. D.) premier poprosił go, aby klub Ch. D. wysunął swego kandydata. Na propozycję tą Ch. D. wystawiła kandydaturę senatora Smólskiego, byłego ministra pracy. Kandydatura ta jednak upadła ze względu na sprzeciw P.P.S.

P.P.S. PRZECIWKO P. SMULSKIEMU.

P.P.S.-owcy oświadczyli Ch. D., iż nie mogą się zgodzić, aby do rządu p.

Grabskiego wszedł człowiek z b. rządu Witos. P.P.S. nicby nie miała przeciwtemu, aby ministrem spraw wewn. był członek Ch. D., jednak nie chce, aby był on bojowym członkiem tego stronnictwa. Z p. Smólskim ma obóz robotniczy porachunki, jako byłym ministrem pracy. Ch. D. uznała te argumenty za słuszne i wycofała kandydaturę p. Smólskiego.

Po p. Smólskim mówiono o p. Chądzińskim, który jest mało znany w Warszawie. Jest to b. wojewoda i dawny aktywista. I ta kandydatura upadła.

LANSOWANIE KANDYDATURY P. RATAJSKIEGO.

Pod wieczór mówiono o p. Ratajskim, prezydencie miasta Poznania, który również jest mało znany w warszawskich sferach politycznych.

Aby uzyskać o tym kandydacie informacji zwróciliśmy się do b. ministra p. Kucharskiego z prośbą o opinię.

P. Kucharski odpowiedział:

— Pan Ratajski jest bardzo zdolnym człowiekiem. Znam go doskonale z czasów, gdy byłem ministrem b. dzielnicy pruskiej. P. Ratajski jest doskonałym administratorem m. Poznania, wątpię jednak, aby zdolności te mógł wykorzystać na kresach. Jakkolwiek zna doskonale stosunki na kresach zachodnich, o wschodnich niema pojęcia.

Ta opinia jest zupełnie wystarczająca, aby stwierdzić, że w chwili, gdy sprawa kresów jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, nie jest zbyt zręcznym krokiem mianowanie p. Ratajskiego ministrem spraw wewnętrznych.

W LABIRYNCIE REKONSTRUKCJI.

Kandydatura p. Ratajskiego aczkolwiek specjalnie lansowana przez p. Kau-

zika napotyka jednak na ostrzy sprzeciw całego sejmu, tembardziej, że p. Ratajski nie jest zorganizowanym endekiem. P. Kucharski mówi o nim:

— To jest prawicowiec, ale nie endek. W każdym bądź razie z lewicą nic niema wspólnego. Zresztą zamianowanie p. Ratajskiego, który był wczoraj ostatnim kandydatem dnia, nie nastąpiłoby bez porozumienia z p. Thuguttem. Gdyby jednak kandydatura ta nie została zrealizowana, wówczas p. premier Grabski musiałby nolens-volens powrócić do koncepcji oddania ministerstwa spraw wewnętrznych p. Thuguttowi. W razie takiego obrotu rzeczy chadecja dla której ta teka jest realizowana, otrzymałaby sprawiedliwość i podsekretariat stanu w ministerstwie pracy przy p. Sokalu, jako ministrze.

Kandydatura p. Sokala, która napotyka na pewny sprzeciw ze strony N.P.R., staje się coraz prawdopodobniejszą, natomiast co się tyczy teki sprawiedliwości niema tej pewności. N.P.R. wolałaby widzieć kandydata lewicy prof. Makowskiego w ministerstwie pracy.

KONCEPTY P. WITOSA.

Piast, mimo oficjalnych zaprzeczeń re flektuje na tekę sprawiedliwości. Wprawdzie p. Witos robi minę niezadowolonego czego dał wyraz w rozmowie z naszym korespondentem.

Zapytany czy piastowcy reflektują na tekę sprawiedliwości odpowiedział:

— My jesteśmy na indeksie. Na nas się p. Grabski obraził i z nam nie rozmawia. Zostaniemy sobie na indeksie i nie będziemy mówili z p. Grabskim o rekonstrukcji

— A jednak p. Grabski rezerwuje dla panów tekę sprawiedliwości — za-

uważył nasz warszawski korespondent. P. Witos na to odrzekł:

— Zawsze ześmy się starali, aby sprawiedliwość była przy nas, ale nie chcemy jej w resorcie ministerstwa.

To zdanie p. Witos rozniósł się lotem błyskawicznym w kularach sejmowych. Pewien wybitny polityk daje na nią taką odpowiedź:

— Niech otrzyma sprawiedliwość ten kto może zatrzymać sprawiedliwość (?)

ZNOWU P. SMULSKI.

Ponieważ ostatnio rozeszły się w sejmie pogłoski, że Ch. D. ponownie wystawiła kandydaturę p. Smulskiego na min. spraw wewnętrznych.

Korespondent nasz zwrócił się do p. Chacińskiego z prośbą o wyjaśnienie.

Na zapytanie czy p. Smulski jest jeszcze kandydatem Ch. D. otrzymał odpowiedź, że nie. P. Grabski traktuje rekonstrukcję personalnie, a nie klubowo. Proponował mi to, ale nie jako członkowi stronnictwa. Nie znaczy to aby nie miał objąć min. spr. wewn. członek Ch. D.

Jeżeli w ciągu dnia dzisiejszego nie będzie rekonstrukcja rozwiązana, to należy się spodziewać, że przeciągnie się jeszcze do końca przyszłego tygodnia.

ZMIANA WOJEWODY LWOWSKIEGO.

Wczoraj zgłosił na ręce premjera rezygnację wojewoda Lwowski p. Zimny. Na jego miejsce pójdzie p. Olpiński wice-minister spraw wewnętrznych. Na miejsce p. Olpińskiego.

W razie objęcia min. spraw wewnętrznych przez p. Thugutta lub Ratajskiego Ch.D. wysunie kandydaturę p. Smulskiego.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

MARSZ. PIŁSUDSKI W KRAKOWIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kraków, 14 listopada.

Dzisiaj rano przybył do Krakowa marszałek Piłsudski w towarzystwie adiutantów: por. Jabłońskiego, por. Galińskiego, oraz majora d-ra. Świtalskiego i ppor. rezerywy Sławka.

W chwili, gdy pociąg zajeżdżał na dworzec, orkiestra odegrała hymn państwowy. Na peronie powitał marszałka wojewoda Kowalikowski, gen. Iwanowski, komendant obozu warownego płk. szt. gen. Augustyn, oraz wiceprezydent Rolle, Marszałek przeszedł przed frontem kompanii strzeleckiej, poczem udał się do państwa Studzińskich, u których zamieszkał.

W sobotę marszałek Piłsudski wygłosi pierwszy odczyt.

SCHWYTANIE BANDYTÓW.

Nowogródek, 14 listopada.

W ciągu akcji pościgowej za banda, która napadła na pociąg osobowy między Domanowiczami a Leśną, schwytano bandytę Zdania, który przyznał się do zastrzelenia w czasie napadu na pociąg policjanta Jana Stoja. Przy bandycie znaleziono cenny materiał dowodowy.

W nocy z 12 na 13 b. m. oddziały pościgowe ujęły 16 bandytów z bronią w ręku. Zaskoczeni bandyci nie stawiali oporu. Wszyscy przyznali się do napadu na pociąg. Część bandytów pochodzi z powiatu nieświeżkiego.

Nowogródek, 14 listopada.

9-ty batalion i 10-y szwadron ochrony pogranicza, oraz oddziały policyjne osaczyły w okolicy wsi Nagórnej i Czesnowki grupę sów - bandytów, którzy dokonali napadu na pociąg pod Leśną i Damanowem.

Bandyci usiłowali stawiać opór, który przelamano. Ujęto 16 bandytów z bronią w ręku. Osaczenie odbyło się w nocy

Schwytanych opryszków przewieziono pod eskortą do Nieświeża, gdzie ich skonfrontowano z poprzednio ujętymi uczestnikami bandy z pod Leśnej. Wszyscy zostali poznani.

Do ujęcia bandy przyczyniło się dochodzenie policyjne. Doprowadziło ono do ujęcia jednego z bandytów, przy którym znaleziono materiały, ułatwiające pościg.

ZMIANA ROZPORZĄDZENIA O LICHWIE PIENIĘŻNEJ.

Warsz. koresp. „Republiki” donosi: Zgodnie z rozporządzeniem o lichwie pieniężnej z dn. 18 września r. b. banki mają prawo oprócz 2 proc. miesięcznie pobierać tytułem zwrotu własnych kosztów 12 proc. rocznie aż do odwołania.

Ponieważ okazało się, iż niektóre banki zbyt szeroko korzystają z tego przejściowego uprawnienia i pobierają w ogromnej większości wypadków 3 pr. bez względu na własne rzeczywiste koszty, rząd ma zamiar zarządzenie swe co do 12 proc. rocznie tytułem zwrotu kosztów cofnąć, pozostawiając jedynie bankom możliwość zaliczania pewnych rzeczywistych kosztów, jako to porto i stemple.

STUDJUM ROLNICZE NA POLITECHNICIE GDANSKIEJ.

Gdańsk, 14 listopada.

W dniu 14 b. m. na politechnice gdańskiej nastąpiło uroczyste otwarcie kursów rolniczych.

W uroczystości wzięło udział grono profesorskie wraz z prezydentem senatu Sahnem.

POLSKO-SZWEDZKI TRAKTAT HANDLOWY.

Sztokholm, 14 listopada.

Zasadnicze rokowania w sprawie zawarcia polsko-szwedzkiego traktatu handlowego na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania, zostały ukończone.

Reymont-laureatem Nobla.

Warszawa, 14 listopada.

Cała dzisiejsza prasa poranna podkreśla z entuzjazmem fakt otrzymania nagrody Nobla przez S. W. Reymonta. — Omawiając zasługi wielkiego pisarza na polu piśmiennictwa polskiego, prasa zaznacza, że S. W. Reymont jest trzecim polakiem, który został odznaczony.

Pierwsze odznaczenie uzyskał Henryk Sienkiewicz, drugie dr. Curie-Skłodowska.

Wł. Reymont, po świeżo przebytej chorobie bawi w Warszawie, lecz w najkrótszym czasie wyjeżdża na południe, ponieważ w obecnym stanie zdrowia lekarze nakazali mu unikać wszelkich wzruszeń i zalecili mu zupełny spokój. Wobec tego wielbiciele talentu i przyjaciele, którzy chcieliby złożyć mu osobiste powinszowania proszeni są o wstrzymanie się od składania mu wizyt.

GRATULACJE PREMERA.

Warszawa, 14 listopada.

Prezes rady ministrów wystosował do Wł. Reymonta pismo gratulacyjne następującej treści:

„Szanowny Panie! Dzisiejsza prasa przyniosła radosną wiadomość o zaszczytnym odznaczeniu, jakiego szwedzka akademia udzieliła za pracę pana na polu literackiej działalności. Uznanie to, które budzi dumę i radość w sercu każdego polaka, okrywa cały naród chwałą. Chcąc dać wyraz uczuć mych śle gratulację i zapewniam pana o głębokim poważaniu.

(—) Wł. Grabski.

POWINSZOWANIA ZE SZWECJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sztokholm, 14 listopada.

Z okazji udzielenia Wł. Reymontowi nagrody Nobla przewodniczący komitetu polsko-szwedzkiego dr. Antoni Nyström, który bawił niedawno w Warszawie nadesłał laureatowi następująca depeszę:

„Z okazji przyznania panu przez szwedzką akademię nagrody Nobla komitet polsko-szwedzki ma honor złożyć panu najserdeczniejsze życzenia. Zaszczycił ten jest dowodem siły żywotnej i geniuszu narodu, który znalazł odzwierciedlenie w pańskich dziełach”.

PRASA SZWEDZKA O REYMONCIE.

Sztokholm, 14 listopada.

Cała prasa nie wylaczając komunistów poświęca obszerny artykuł z okazji przyznania Reymontowi nagrody Nobla.

„Svenska Tidningen” stawia Reymonta wyżej niż Zolę, uważając „Chłopów” za prawdziwą epopeję i wyrażając zadowolenie, iż nagroda przyznana została obywatelowi wyzwolonej Polski.

Poseł Wysocki toczy układy o przekazanie dzieł Reymonta na język duński i norweski.

OLBRZYMI METEOR W ANGLJI.

Londyn, 14 listopada.

Wczoraj rano ukazał się nad Belfastem olbrzymi meteor, największy, jaki do tyczas był widziany w Anglii.

Meteor leciał ze wschodu na północ. Miał on kształt balonu. Meteor leciał z szybkością 3 tysiące mil angielskich na godzinę — za meteorem znajdował się ogon świetlny. Meteor wpadł w wodę w pobliżu Belfastu, powodując wybuch słyszany na 40 mil wokoło.

Kopernik i manja pojedynkowa.

Są tematy, przy poruszeniu których człowiek ma uczucie jakiegoś strasznego przygnębienia i bezradności zarazem.

Pamiętam, miałem w swoim czasie najomego pastucha-analfabeta, którego z wielkim nakładem pracy nauczyłem czytać i pisać. Byłem wówczas młodym i zapalonym krzewicielem oświaty wśród ludu, uważałem więc za swój obowiązek poinformować mego ucznia o pewnych elementarnych zjawiskach przyrody. Stosując prymitywne i dostępne metody, tłumaczyłem mu zasady fizyki, chemii i astronomii. Uczeń słuchał i wydawało mi się, że rozumiał; aż raptem pewnego ranka oświadczył mi ze śmiechem, iż on banalukom co do obrotu ziemi naokoło słońca nie wierzy, albowiem proboszcz, którego opinii zasięgał, zapewnił go, że to wierutne i bezbożne kłamstwo, zakazując jednocześnie na przyszłość słuchać podobnych „bzdurów”. Próbowałem zakwestjonować bezapelacyjny wyrok, lecz nadaremnie: uczeń mój chichotał, otwierając szydząc z moich dowodzeń. Autorytet sutanny zwyciężył, Kopernik zaś i ja — upokorzeni i bezradni — skazani zostaliśmy na banicję z duszy przedstawiciela ludu. Pamiętam, że wówczas czułem jakieś beznadziejne przygnębienie...

Podobne uczucie ogarnia mnie i dzisiaj. Mam pisać o tem, że pojedynki są głupim przeżytkiem średniowiecza; że weszły one w życie w okresie upadku pojęć państwowości i praworządności; że były ongiś, w czasach ogólnego rozprężenia i dezorganizacji życia zbiorowego, niejako jedynym sposobem obrony czci osobistej; — natomiast obecnie w demokratycznej Rzeczypospolitej z niezależną władzą sądowniczą, w społeczeństwie bądź-co-bądź kulturalnym są one nie na miejscu...

Pałacy wstyd mnie ogarnia na samą myśl, że o tem trzeba jeszcze pisać, a choć wiem, że absurdalność pojedynków w czasach obecnych jest nie do zaprzeczenia, nie mam zbytnich złudzeń co do skutków niniejszych uwag...

Istnieje kategoria ludzi poważnych i nawet szanowanych, zajmujących wybitne stanowiska w społeczeństwie, którzy uważają, że ta głupia komedia, jaką jest w istocie współczesny pojedynek ma być najlepszym stróżem ich „honoru” osobistego. Nie zgadzam się z tym, że pojedynek jest zabójstwem (wskażcie mi choć jeden przykład śmierci we współczesnym pojedynku); nie — to zwyczajna, uwielbiana godność każdego szanującego się człowieka, szopka... Ktoś kogoś obraził — i oto świadkowie wywobą pokłócanych za miasto, dają im przedpotopowe pistolety, ustawiają zapasników daleko poza obrębem możliwości trafienia; obrażeni dygnitarze strzelają w powietrze — poczem uważa się incydent za wyczerpany; i, jasniejąc „uratowanym” honorem kamedjanci ścisną sobie wzajemnie ręce, zadowoleni z własnej „odwagi”.

Jakże beznadziejnie głupi jest ten świat!... Rozumiem pijanego chłopca, który z braku innego sposobu reaguje na obrażenie — cepem lub widłami; jest on ciemny, nieokrzesany i nieprzytomny — to go cokolwiek tłumaczy; mogę również zrozumieć osobnika, dotkliwie obrazonego, reagującego bezpośrednio po takcie strzałem rewolwerowym; zabija on bowiem w afekcie i bywa za to ciężko karany, a więc poniekąd pokutuje za popelniony błąd. Lecz jest dla mnie absolutnie niezrozumiałą ciasnota umysłowa „inteligenta”, udającego chęć zabójstwa i wymagającego pistoletem na pojedynku...

Jestem bezradny wobec faktu uchwalenia przez klub sejmowy stronnictwa, uważanego powszechnie za postępowe, mądre i uczciwe, pochwały dla swego członka zato, że w obronie „honoru” partji zaproponował oszoczerzy odegranie komedji pojedynkowej, później zaś zbit go po twarzy, korzystając z własnej przewagi fizycznej.

Nie jestem ani stronnikiem ani obrońcą ofiary, nie proteguję bowiem paszkwiłantów ani przedwcześnie dzieciennych staruszków, a jednak w tym wypadku muszę, niestety, stwierdzić, że pasz-

kwiłant okazał się i mądrzejszym i kulturalniejszym od człowieka, który go obraził.

Dzisiaj w gazetach ukazała się notatka o wyborach władz organizacyjnych P. O. W. Zgodnie z jej brzmieniem pos. Mieński został powołany przez zebranych na stanowisko członka Sądu Honorowego. Organizacja, skupiająca w swych szeregach kwiat inteligencji, głosząca hasła postępowe i demokratyczne, nie znalazła nikogo lepszego do pełnienia obowiązku sędziego, jak tylko człowieka, uzna-

jącego pistolet jako sposób załatwiania zatargów honorowych.

O ile P. O. W. przyszła do przekonania, że gwałt i przemoc fizyczna mają nadal stosowane, jako środki rozstrzygające podczas nieporozumień parlamentar-no-prasowych — dlaczego zwalcza takszym? I po co wogóle wybiera Sąd Honorowy? Przecież przy takim pojmowaniu załatwiania spraw honorowych wystarczy mieć na liście członków mocnego w barach członka, a honor organizacji będzie zawsze czysty.

W. Z.

Minister, który się kompromituje.

W chwili rekonstrukcji kapitałnej gabinetu p. Grabskiego nie mówi się oficjalnie nie o osobie p. dr. Miklaszewskiego, ministra oświaty, o którym mówi dzisiaj cała prasa rozgłoszenie, a nawet i urzędowe jego dzienniki.

P. min. Miklaszewski tak już ciekawie jest skonstruowany w swych metodach rządzenia, że mówią o nim tyle, ile nie mówiono o wszystkich ministrach oświaty razem wziętych. Zaczęło się od Esterki, której „zasługi” podniósł p. minister z trybuny sejmowej, a skończyło się obecnie — przynajmniej skończyć się powinno — na kompromitacji niebywałej przy niefortunnym jego zatargu ze związkiem polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych.

Związek ten odbył ostatnio imponujący zjazd w Warszawie, na którym wzięli udział około 800 delegatów, reprezentujących 35.000 członków-nauczycieli. — Widzieliśmy mnóstwo dostojnych i wysokieli gości, wśród których byli także p. marszałek sejmu Rataj, p. min. Miklaszewski, min. Simon i inni. Sen. Nowak, prezes związku wygłosił płomiennie przemówienie, ilustrujące żywiołową i imponującą potęgę związku, grupującego w sobie ogół niemal nauczycielstwa szkół powszechnych (parę tysięcy zaledwie jest niezorganizowanych lub sympatyzujących z zawiązanym t. zw. Stow. chrześc.-narodowym), oraz nakreślił katastrofalny stan szkolnictwa za rządów p. min. Miklaszewskiego.

Redukcje nauczycielstwa, zamykanie szkół, obcinanie budżetów szkolnych, podcinanie pracy oświatowo-społecznej i t. d. i t. d. — mówił sen. Nowak — wszystko to mówi za siebie, że jest źle, że związek musi domagać się naprawy tegoż stanu stanowczo i bezwzględnie.

P. Miklaszewski słuchał, słuchał i potem zabrał głos. Nic. Podnosił zasługi związku, życzył powodzenia w pracy. — Ale cóż potem? Mówiąc słowami wice-marszałka senatu Woźnickiego — p. minister poszedł do domu i... obraził się. — Tak mu podobno doradzili złośliwi przyjaciele. Wydał więc odezwe urzędową do nauczycielstwa, ogłoszoną w „Monitorze Polskim” i „Dzienn. Urzęd. Min.” oraz w prasie — w której poprostu przywołuje nauczycielstwo i prezydium zjazdu do porządku za rzekome przekroczenie granic krytyki władz państwowych.

Gwałtownie odezwy był zarzut ministra, że nauczycielstwo nie miało prawa tak ostro go krytykować oraz uchwałać w konkluzji wniosek o wyrażenie mu w sejmie votum nieufności.

Natychmiast jednak potem wiceprezes związku poseł Smulikowski i gen. sekret. Tomczak wydały odezwe, twierdząc kategorycznie, że uchwała taka absolutnie nie została powzięta, że więc zarzut ministra jest bezpodstawny i oczywiście — że minister oparł swą odezwe na plotkach.

Sapienti sat! Minister występuje w obronie parlamentu i rządu, opierając się na plotkach. Takiej kompromitacji nie spotykaliśmy, na jaką naraził siebie i brońbne przez siebie czynniki p. dr. Bolesław Miklaszewski.

W prasie zawrzało. „Kurjer Polski” sięgnął aż do Balzaca i w dosadnie iro-

niczny sposób podkreślił tę „urzędową plotkę”. „Kurjer Poranny” w specjalnym artykule gromi ministra i wyraża zdziwienie najwyższe. „Echo Warszawskie” nazywa wywołanie odezwy nadużyciem władzy i zakrywaniem własnej nieudolności ministra oświaty. „Robotnik” komentuje odezwe ministra, jako odwracanie uwagi od błędów, jakie popelnia ten resort. „Nowa Reforma” pisze o „źle poinformowanym ministrze”, „Naprzód” krakowski analogicznie — i t. d. i t. d.

Co zaś również ciekawe, to fakt, że prasa enedeka tego „twórcę P.P.S.-u” — jak p. Miklaszewski sam o sobie mówi — bierze w obronę, czyniąc to zresztą najchętniej w świecie i wyrządzając mu niedźwiedzią przysługę.

Sprawa jest już zbyt głośna, aby przejść nad nią do porządku dziennego. Ten nowy akt niedołęstwa p. Miklaszewskiego powinien być ostatnim jego urzędowym aktem. Minister, który traktuje groteskowo pierwszorzędnej wagi sprawę nie powinien dłużej piastować powierzonego mu urzędu.

Działalność jego mówi sama za siebie. Na onegdajszym posiedzeniu komisji oświatowej sejmu około 3 godzin interpelowano p. Miklaszewskiego o przyczyny tego olbrzymiego chaosu, jaki zapanał ostatnio w szkolnictwie. I czy wobec tego można nie zgodzić się na słowa posła Nowickiego, że p. Miklaszewski łącznie z współpracownikami swoim p. Łopuszańskim są uważani przez tego posła za szkodników?

Ale tego powinno być dość. Tutaj nie o pana Mikl. idzie, lecz o powierzony mu nieopatrznie w opiekę szkolnictwo polskie, które dziś jest zagrożone w całej pełni.

To jest pierwszorzędnej wagi sprawa państwowa i skompromitowany minister winien natychmiast otrzymać dymisję. — Uchwałę o votum nieufności dla tego ministra, której nie powziął zjazd związku naucz. — winno stanowczo podjąć społeczeństwo i wyrazić ją w kategorycznym wezwaniu:

Do dymisji, panie ministrze!

W. Łoś.

Rocznica Warny.

Sofja, 13 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

10 bm. w rocznicę zgonu króla Polski i Węgier Władysława Wernerczyka odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia pamiątkowego na mogile króla.

Na uroczystości obecni byli:

Przedstawiciel króla Borysa, członek wie rządu, posłowie, członkowie konsulatów Polski i Węgier, delegaci Polski i Węgier. Po dokonaniu przez duchowieństwo poświęcenia kamienia i po przemówieniu przedstawiciela króla płk. Stola-

rova, komendanta garnizonu, wojska oddały honory, a muzyka odegrała hymn żałobny. Tłum klęcząc odmówił modły.

Posel polski Grabowski i posel węgierski Bobrik oddali pomnik opiece miasta Warny, towarzystwu archeologicznemu i właściciom Władysława. Obaj posłowie wygłosili do wielotysięcznych tłumów przemówienia, wznosząc okrzyki na cześć Bury i króla Borysa. Tłumy wznosiły okrzyki na cześć króla Władysława Wernerczyka i Polski. Wojsko defilowało przed mogiłą. Ludowi rozdano broszury o Polsce.

Rokowania Seipla w sprawie rządu.

Wiedeń, 13 listopada.

Jako główny warunek przyjęcia misji utworzenia rządu kanclerz Seipel żąda uregulowania stosunków krajów austriackich do centrali. — Kanclerz Seipel zwołał telegraficznie do Wiednia na wspólną konferencję wszystkich przywódców i referentów poszczególnych krajów Austrii. Konferencja ta odbędzie się jutro. Na dzisiejszym posiedzeniu Seipel oświadczył, że rokowania jego z

przywódcami robotników kolejowych jeszcze się nie ukończyły, żąda dalszej zwłoki. Wobec tego posiedzenie zgromadzenia narodowego miało dziś tylko charakter formalny i trwało zaledwie kilka minut. Następnie posiedzenie odbędzie się we wtorek. Wobec nadmiaru pracy praw dopodobnem jest, że wybór rządu nie nastąpi do tego czasu. Termin jeszcze raz będzie przesunięty.

Obrońcy kresów zachodnich.

Warszawa, 14 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Zebrani w dniu 26 października na wiecu związku obrony kresów zachodnich w Gnieźnie, postanawiają: 1) wezwać społeczeństwo polskie do zamianfestowania swej solidarności z polakami w Niemczech przez poparcie moralne i materialne wszelkich prac, zmierzających do poczucia narodowego, rozwoju kultury i oświaty; 2) urządzenie w dniu

30 listopada dnia „Kresów niepołączonych” na terenie powiatu tutejszego; 3) zwrócenie uwagi rządowi na brak opieki nad polakami w Niemczech, stojącej w rażącej sprzeczności do uprzywilejowanego stanowiska niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce oraz na konieczność zabezpieczenia polakom w Niemczech praw, przysługujących im na podstawie traktatu o ochronie mniejszości.

Wczorajszy dzień w Sejmie.

PRZEBIEG POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa, 14 listopada.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu w pierwszym czytaniu został odesłany do komisji inwalidzkiej projekt ustawy rozciągającej na część górnośląską województwa śląsk. przepisy o zapatrywaniu inwalidów wojennych i ich rodzin.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji ochrony pracy projekt ustawy o zakazie użycia białego i żółtego fosforu przy wyrobie przedmiotów zapalnych.

Po referacie posła Moraczewskiego (PPS) przyjęto w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o opłatach stemplowych dla współdzielni. Ustawa ta jest częścią ogólnej ustawy o opłatach stemplowych i ma wejść w życie 1 kwietnia 1925 roku.

Zgodnie z wnioskiem referentem posła Rusinka, przyjęto w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o pobieraniu od dłużników byłych rosyjskich banków ziemskich: włościańskiego i szlacheckiego do datku na pokrycie kosztów administracyjnych, związanych z likwidacją tych banków, na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej.

Po referacie posła Wyrebowskiego przyjęto w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o tymczasowych przepisach widowskich. Nowela uprawnia ministra spraw wewnętrznych do wydawania przepisów o opłatach za cenzurowanie obrazów kinematograficznych.

WYDANIE POSŁA OKONIA.

Posel Putek referował sprawę trzech żądań prokuratury wydania posła Okonia. Izba uchwaliła w jednym wypadku przychylić się do żądania prokuratury.

Następnie izba zgodnie z wnioskiem referenta posła Popiela postanowiła nie wydawać posła Roguszczyka (N. P. R.) wbrew żądaniu tegoż.

Nowelę do ustawy o rybołówstwie dla b. zaboru austriackiego na wniosek posła Putka odesłano do komisji rolnej, celem uwzględnienia potrzeb samorządów ludności nadbrzeżnej.

Na wniosek posła Waszlewicza odesłano do komisji ochrony pracy projekt ustawy o upoważnieniu ministra przemysłu i handlu do wydania jednolitych przepisów o zakładaniu i urządzaniu fabryk prochu i materiałów wybuchowych. Przyjęto projekt ustawy o środkach ochronnych przeciwko zarazie stadniczej.

Przyjęto większość poprawek senatu do ustawy sejmowej, zmieniającej dekret o urzędach ochrony lasów.

Uchwalono następnie kreowanie 2-ech komisji: komisji reform rolnych, złożonej z 31 członków i emigracyjnej z 15 członków.

UNIWERSYTET UKRAIŃSKI POWINIEN BYĆ WE LWOWIE.

Posel Czapiński, motywując nagłość wniosku w sprawie utworzenia uniwersytetu o języku wykładowym ukraińskim wypowiedział się przeciw projektowi rządowemu i oświadczył, że założenie uniwersytetu we Lwowie powinno się stać pierwszym poważnym krokiem do zgodnego współżycia obu narodów.

Przeciw nagłości wniosku tego przemawiał posel Chrudzki, uważając, iż w obecnej chwili i w obecnej sytuacji motywowanie tego wniosku, wydaje się spóźnione.

Nagłość wniosku odrzucono. Posel Piotrowski motywował nagłość wniosku o zwijanie szkół i stanowisk nauczycielskich.

Nagłość tego wniosku, za którym wypowiedział się również min. w. r. i o. sp. przyjęto, a wniosek odesłano do komisji. Przyjęto nagłość wniosku o wydaniu ustawy o ubezpieczeniu na starość i na wypadek niezdolności do pracy.

Po odczytaniu interpelacji marszałek oznajmił, że zgodnie z uchwałą konwentu seniorów przyszły tydzień będzie wolny od posiedzeń plenarnych, lecz ma być poświęcony wyjątkowej pracy w komisjach.

Następne posiedzenie sejmu odbędzie się we wtorek 25 bm.

HOTEL SEJMOWY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 14 listopada.

Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu seniorów ułożony został program pracy na przyszły tydzień. Postanowiono nie odbywać posiedzeń plenarnych, aby umożliwić komisjom sejmowym przygotowanie materiału na plenum.

Następnie poruszono losy ustawy o akademii sztuk pięknych w Krakowie, swego czasu przez sejm uchwalonej. Na wniosek marszałka postanowiono uchwalić sejmową, wzywającą rząd do nieogłaszania pierwszej ustawy.

Następnie konwent seniorów postanowił uzupełnić porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejmu przez dokonanie wyborów do nowo kreowanych komisji: emigracyjnej i reform rolnych.

Następnie marszałek zawiadomił, że wpłynęło pismo od ministra spraw zagranicznych z prośbą, aby posłowie sejmowi wyjeżdżający do centrów emigracyjnych przed swym wyjazdem wchodzili w kontakt z ministerstwem a zagranicą — zolacówkami polskimi.

Marszałek przedstawił wreszcie plan budowy hotelu sejmowego, który finansować ma PKO. Konwent udzielił marszałkowi odpowiednich pełnomocnictw, niezbędnych do zawarcia umowy z PKO.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 14 listopada.

Rada ministrów na posiedzeniu w dn. 14 bm. powzięła następujące uchwały:

1) projekt ustawy w sprawie zmian i uzupełnień ustawy z dnia 31 lipca 1923 roku o scalaniu gruntów.

2) projekt ustawy w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej ustawy z dnia 7 kwietnia 1922 roku w sprawie podwyższenia i wyrównania stawek w niektórych opłatach stemplowych, oraz w sprawie uchylenia niemieckiej ustawy o opodatkowaniu przewozu osób i towaru.

8 MILJONÓW DLA KAWALERÓW „VIRTUTI MILITARI”.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 14 listopada.

Sejmowa komisja budżetowa na dzisiejszym swym posiedzeniu postanowiła wybrać podkomisję dla ustalenia poszczególnych referatów.

Przyjęto następnie dodatkowy budżet ministerstwa sprawiedliwości pozycje 8 milionów na pensje dla kawalerów orderu Virtuti Militari.

Kompania wyborcza w Niemczech.

STRESEMANN ZA POLITYKĄ ŚRODKA.

Dortmund, 14 listopada.

Dzisiaj odbył się tu wielki wiec partii ludowej, w którym brało udział około 10 tysięcy ludzi.

Na wiecu tym zabrał głos min. spraw zagranicznych Stresemann, który wypowiedział dłuższe przemówienie o sytuacji politycznej. W pierwszej części swego przemówienia minister zwrócił uwagę na panującą w Niemczech przekonanie, że stworzenie rządu większości lewicowej, mogłoby się przyczynić do poprawy sytuacji. Minister zwalcza ten pogląd, ostrzegając zarówno przed iluzjami lewicy, jak i przed realną polityką stronnictw prawicowych. Stresemann zaleca politykę środka. Poruszając sprawę wstąpienia Niemiec do Ligi narodów, stwierdza on, że jakkolwiek Lidze można postawić różne zarzuty, to jednak Niemcy nie mogą ignorować interesów mniejszości niemieckiej, które będzie można bronić w Lidze narodów. Niemcy będą mogły przy swym wstąpieniu otrzymać miejsce przysługujące wielkim mocarstwom.

PROJEKTY KOMISJI ODSZKODOWAŃ

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 14 listopada.

Komisja odszkodowań odesłała do Ligi narodów szereg projektów powstałych w związku z zaleceniami wykonania traktatów wersalskich, Saint Germain i Trianon.

KOLEJE OKUPOWANE POD ZARZĄDEM NOWEGO TOWARZYSTWA

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 14 listopada.

W nocy z 15 na 16 listopada br. koleje na terytorium okupowanym będą oddane niemieckiemu towarzystwu dla kolei państwowych.

Od 16 bm. będą obowiązywały na tych kolejach taryfy niemieckie i niemieckie przepisy służbowe.

ZERWANIE ROKOWAŃ FRANCUSKO-NIEMIECKICH.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 14 listopada.

Wbrew doniesieniom niemieckim, przyczyna zerwania rokowań niemiecko-francuskich leżała w tem, że rząd francuski nie zgadzał się na połączenie kwestii odszkodowań z traktatem handlowym, czego domagały się Niemcy, żada-

jąc wzajemnie za ustępstwa w taryfie celnej rezygnacji z pobierania 26 proc. od towarów niemieckich, importowanych do Francji.

SPRAWA AMNESTJI W SENACIE FRANCUSKIM.

Polska Agencja Telegraficzna.

aParyż, 14 listopada.

Senat obradował w dalszym ciągu nad sprawą amnestji. W imieniu radykalnych socialistów zabrał głos Biennu Martin, który postawił wniosek, zmierzający do całkowitej zmiany pierwotnego tekstu, gdyż przewidywał on tylko względną przyjmowanie.

W imieniu grupy Poincarego L. Hopitau zwalczał wniosek Biennu Martina.

Herriot wchodząc na trybunę stwierdził, że strejk kolejowy ogłosili głównie pracownicy biedniejsi, poczem przypomniał, że kampanie kolejarzy zgłęziły się na poprzednie propozycje. Herriot zwrócił się do senatu, o uchwalenie wniosku Biennu Martina, co pozwoli rządowi przeprowadzić dzieło pojednania i pogodzenia. Wniosek ten uchwalono 161 przeciwko 135 głosami.



Jan Herbette,

Nowy poseł francuski w Moskwie.

Ferment polityczny we Włoszech

POPREDNICY MUSSOLINIEGO PRZECIWKO PREMJEROWI

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 14 listopada.

W tutejszych kołach politycznych wzbudza żywe zainteresowanie stanowisko wobec rządu byłych premierów Giolittiego, Salandry i Orlanda. Wedle obiegających pogłosek Salandra popiera rząd Mussoliniego, Orlando zachowuje całkowitą rezerwę, a zamiary jego nie są znane. Co się tyczy Giolittiego, to wedle informacji dziennika „Seereno”, nie zamierza on podejmować inicjatywy, w razie jednakże głosowania w sprawie wotum zaufania głosować będzie przeciwko rządowi.

ZABÓJSTWO POLITYCZNE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 14 listopada.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Castellammare pod Neapolem, że b. poseł faszysta Imperato po dyskusji politycznej zastrzelił na ulicy faszystowskiego członka rady miejskiej. Zabójca zbiegł.

CENZURA LISTÓW W PRUSACH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Królewiec, 14 listopada.

W związku z wiadomościami prasy polskiej w sprawie cenzury listów polityków polskich we wschodnich Prusach pisma donoszą, że zarządzenie to opierało się na dekreście prezydenta Rzeszy, który został wniesiony 23 października. Na podstawie tego dekretu dozwolona była cenzura w korespondencji, o ile istniało podejrzenie, że zawierać może dowody działalności antypaństwowej.

Pomimo wyższości cen herbaty

na rynku wszechświatowym oraz wysokiego cła w Polsce, pobieranego od wagi brutto

najlepsza w świecie

herbata Lipton'a

staniała

dzięki nowemu opakowaniu lżejszemu, lecz mimo to hermetycznemu jak opakowanie blaszane. 150

Żądajcie wszędzie herbaty Lipton'a.

Przedstawiciel firmy LIPTON, Ltd. Londyn na Rzeczpospolitą polską w Warszawie

D. Sączowski, ul. Nowogrodzka 18.

NOWA GRUPA RZĄDOWA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 14 listopada.

„Il Nuovo Paese” powstająca w łonie większości rządowej nowa grupa będzie złożona z deputowanych, należących do dawnej frakcji demokratycznej.

Nowa grupa demokratyczna liczyć będzie 65 członków. Należać będzie ona do większości, jednakże zachowywać będzie autonomię.

SOCJALIŚCI REFORMIŚCI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 14 listopada.

W kuluarach izby omawiana jest sprawa mająca powstać ponownie grupy socjalistów reformistów.

Grupa ta, opierając się na dawnych zasadach partii, niegdyś utworzonej przez Bissolatiego, miałaby intensywnie rozwinąć dawne organizacje socjalistów reformistów, istniejące jeszcze dotychczas, szczególnie na Sycylii.

Prawdopodobnie kilku deputowanych większości przedstawi w parlamencie ideologię nowej partii.

EGZEKWOWANIE ZALEGŁOŚCI PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Na liczne zapytania, w jakim kierunku pójdzie w myśl ostatniego oświadczenia prezesa rady ministrów w sejmie egzekwowanie zaległości podatku majątkowego ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż za powieź zrealizowania należności z tytułu podatku majątkowego w drodze przy musowej przyjęcia na rzecz skarbu akcji przedsiębiorstw przemysłowych względnie gruntów na cele reformy rolnej nie dotyczy ogółu zalegających płatników.

Projektowana ustawa ma na celu stosowanie tych środków tylko względem płatników, którzy uchylają się rozmyślnie od obowiązku podatkowego, a od których wyegzekwowanie podatku majątkowego w trybie przewidzianym w dotychczasowych przepisach nastęrcza nie przezwyższe trudności.

10-TA LOTERJA PANSTWOWA II KL.

Drugi dzień. Główniejsze wygrane.

Złp. 10,000 nr. 919.

Złp. 50 nr. 4162.

Złp. 200 n-ry: 13504 35966.

Złp. 150 n-ry: 156 3559 15053 35839.

Złp. 125 n-ry: 1055 17073 19809 22668

41078 42215 45319.

Co pan powie o pierwszym swym występie?

Znakomici artyści o początkach kariery.

Komik berliński

JULJUSZ FALKENSTEIN

pisze o swem niepowodzeniu na scenie:
— „Na scenę wstąpiłem, mając lat 20. Byłem bardzo chudym i bladym chłopcem.

Pewnego dnia wystawialiśmy „Marję Stuart” Dyrektor powierzył mi bardzo małą rolę kamerdynera. Po próbie generalnej dyrektor wszedł do mej garderoby i powiedział:
— Panie Falkenstein, wszystko byłoby bardzo dobre, gdyby pan nie miał takich chudych nóg... Pan okropnie wygląda w trykotach...

Trudno! Musiałem sobie kupić wate, owinąłem nogi i w ten sposób ciało moje nabrało większej okrągłości.
Wyłoniła się jednak przed premierą nowa kwestja: obawiałem się, że trykoty mogą pęknąć przy najniższym ruchu.
Nie było innej rady! — Wchodzę na scenę!
Gdy tylko jednak podchodzę do Elżbiety — publiczność wybuchła głośnym śmiechem.

— Nieszczęściel... — pomyślałem sobie. — Spodnie pewnie mi pękły...
Sam nie wiem którędy wybiegłem za kulisy, co wywołało jeszcze większy huragan śmiechu.

Spuszczam kurtynę i potem dopiero okazało się, że Elżbiecie osunęła się nieco peruka z głowy, co wywołało wesołość na sali.
Dyrektor po przedstawieniu poklepał mnie po ramieniu i rzekł:
— Wie pan, panie Falkenstein, pan się nie nadaje do ról klasycznych, ale komik z pana będzie doskonały!

EUGENJUSZ KEPLER.

Opowiada następującą historję:

— „W małym miasteczku austriackim mieliśmy zagrać straszną tragedję p. t. „Grabarze z Glockentaubu”.

Punktem kulminaryjnym sztuki był taniec czarownic na cmentarzu, poczem z grobu miał powstać zamordowany hrabia Lucas.

Wszystko było gotowe. Ja grałem rolę grabarza, kłęczącego nad grobem Lucasa i miałem zemdleć na widok zmartwychwstających zwłok. W grobie leżał blady hrabia.

Oto — teraz hrabia powinien się podnieść. Wszyscy czekają. Na sali cisza. Za sceną jakies szepty. Sufler się denerwuje. Hrabia nie podnosi się.

— Wstań! — powiadam doń cichutko.

— Jak ja mogę wstać, kiedy kłęczysz na mojej ręce! — Krzyknął hrabia w grobie i w tej chwili oczywiście kurtyna spadła.

W miasteczku tym nigdy już nie występowaliśmy.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj po południu piękny „Świerszcz za kominem” R. Dickensa po cenach znizowanych.

Sztuka ta odniosła rzetelny sukces dzięki doskonałej reżyserji i grze całego zespołu.

Wczorzem wyborna modernistyczna groteska Z. Chiarellego „Chimery”, olśniewająca niebyszałym, przednim humorem i zjadliwą ironją pod adresem współczesnych gorączkowego rozpasanego rytmu życia.

Bajecznie ciekawa oprawa dekoracyjna oraz imponujące toalety pań tworzą czarowny obraz.

W głównych rolach pp. Laura Dunin-Osmońska, Nowakowski, Tatarkiewicz i Przystański.

Jutro o godz. 12 w południe „Święto dzieci”, po południu „Świerszcz za kominem”, wieczorem „Chimery”.

W poniedziałek ostatni raz po znizowanych cenach „Galganek” z p. Jarkowską i p. Nowakowskim w popisowych rolach. We wtorek ostatni raz „Świerszcz za kominem”.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w sobotę, dnia 15 listopada r. b. w dalszym ciągu „Robert i Bertrand” o godz. 4 dla młodzieży szkół średnich i po wszechnych i wieczorem 8,15 „Robert i Bertrand”.

Z okazji 40-letniej pracy scenicznej znakomitej artystki Rozalji Bartoszewskiej, której jubileusz przypada 20 b. m. w przygotowaniu dramat w 5-ciu aktach G. Zapolskiej „Tamten”, w którym jubilatka odegra rolę matki Wielhorskiej.

Z powodu ograniczenia miejsc na to przedstawienie bilety można zamawiać Po południu odbył się w kasynie oficer

PORANKI SYMFONICZNE LUDOWE.

Zarząd orkiestry filharmonicznej w Łodzi zawiadomił wydział oświaty i kultury, iż za przykładem lat ubiegłych w sezonie obecnym odbywać się będą w niedzielę i święta o godz. 12 w poł. poranki symfoniczne (ludowe), przeznaczony dla najszerszych warstw naszej ludności, zwłaszcza zaś dla młodzieży szkolnej.

Koncerty te, poprzedzone w miarę potrzeby prelekcjami wstępnymi, z udziałem wybitnych sił solowych — mają na celu popularyzowanie muzyki symfonicznej w najszerszych sferach.

Pragnąc uprzystępnienie odwiedzanie poranków wychowawcom szkół powszechnych, zarząd Ł. O. F. postanowił udzielać im rabat w wysokości 50 proc. przy nabywaniu przez kierownictwo szkoły (gru powych) najmniej 10 osób biletów galeryjnych, tj. zamiast zwykłej ceny 1 zł., szkoły powszechne opłacać będą 50 gr. za bilet.

Zgłoszenia przyjmować będzie kasa Ł. O. F. przed rozpoczęciem koncertu.

ŚWIĘTO DZIECI.

Teatr Miejski chcąc zadośćuczynić licznym prośbom oraz rozszerzyć zakres swej działalności, organizuje szereg przedstawień dla dzieci.

Jutro, w niedzielę o godz. 12 w poł. odbędzie się pierwszy taki poranek, pod nazwą „Święto dzieci”. W skład programu wchodzi recytacje bajek i wierszyków dla dzieci oraz dwie doskonale komedyjki „Cudowny doktor” i „Bohaterowie”. Widowisko to przygotowuje reżyser K. Tatarkiewicz. Udział biorą pp. Halska, Jakubińska, Łapińska, Święciska, Fabisiak, Krell, Łabędzki i Mroziński. Liczne rzesze dzieci nadsięgną niewątpliwie z radością na to przedstawienie i nie zawiodą się w swych oczekiwaniach.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Na 7-ym wielkim koncercie symfonicznym we wtorek, dnia 18 b. m. dyr. Walerj Berdjajew otworzy imponujący „Poeme de l'Extase” Skrijabina. Dzieło to należy do najpotężniejszych kompozycji genialnego mistrza. Solista Zygmunst Feuerman odegra z tow. orkiestry koncert skrzypcowy d-dur Beethovena. Orkiestra zostaje stosownie do wymagań partytury „Ekstazy” znacznie powiększona. Początek koncertu punktualnie o godz. 9 wiecz.

6-ty poranek symfoniczny (ludowy) pod dyrekcją Bronisława Sulca i z udziałem wybitnej pianistki p. Marji Barówny odbędzie się w niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 12 w poł. W programie symfonja „Paletyczna” Czajkowskiego oraz koncert fort. es-dur Liszta z tow. orkiestry.

JUTRZEJSZY KONCERT FILHARMONIKÓW WIEDENSKICH.

Jutro w niedzielę o godz. 4 po poł. w sali Filharmonji wystąpi na koncercie po południowym najznakomitszy zespół filharmoników wiedeńskich ze świetnym skrzypkiem Robertem Pollakiem i Zygrydem Buxbaumem na czele. Artyści przyjeżdżają jutro rano o godz. 7 i wystąpią tylko jeden raz w Łodzi. W dniu wczorajszym grali w Krakowie, gdzie występ ich był niebywałą sensacją i wywołał niezwykły podziw i entuzjazm wśród krytyki i publiczności. Niewątpliwie i Łódź przyjmie wspomniany oktett entuzjastycznie. W programie utwory Beethovena i Schuberta.

WIELKI RAUT W FILHARMONJI.

Dzisiaj odbędzie się zapowiadany od dawna wielki raut w Filharmonji, na który złożą się: część artystyczna z bardzo bogatym i urozmaiconym programem, oraz doskonale zorganizowana zabawa tańeczna. Wejście tylko za zaproszeniami, co daje całkowitą gwarancję sympatycznego spędzenia czasu wśród doborowego towarzystwa.

Spodziewać się należy licznej liczby zaproszonej publiczności, jest to bowiem pierwsza zakrojona na wielką skalę tego rodzaju impreza w bieżącym sezonie.

Odpowiedzi Redakcji.

P. L. M. Prosimy o połatygowanie się do redakcji w godzinach przyjęć.

Hans Bauer.

Jackie Coogan.

Pani Majerowa ma małego synka, który coprawda nazywa się Karolek ale bardzo podobny jest do Jacka Coogana.

Przedewszystkiem ma tak samo dziewięć lat a po drugie ma taki sam talent — a to chyba wystarcza. Karolek nie zna Jacka ale bardzo jest zadowolony z podobieństwa do wielkiego artysty filmowego.

Wielkie rzeczy zawsze powstają raptownie i nieoczekiwanie.

Pani Majerowa odkryła talent aktorski w dziewięcioletnim synalku zupełnie przypadkowo. Pewnego wieczoru poszła z mężem do kina na obraz z Jackiem Cooganem.

W drugim akcie pani Majerowa szturchnęła łokciem męża w bok i szepnęła:

— Słuchaj stary!... Patrz!... On zupełnie wygląda tak samo, jak nasz Karolek...

Pan Majer obejrzał się po sali i spytał półgłosem:

— Kto?... Gdzie?...
— Ten — na płótnie...

Mąż wzruszył tylko ramionami i zda je się, że nie wiedział, co odpowiedzieć uśmiechnął się więc tylko pod wąsem i nic nie odrzekł...

W domu pani Majerowa przyjrzała się dokładnie swemu synkowi, gdy płacząc głośno, kładł się do łóżka i znowu szeptała do męża:

— Patrz!... On zupełnie wygląda tak samo jak Jack Coogan...

Pan Majer spojrział na nią zdziwionym wzrokiem i zapytał:

— Kto?

— Nasz Karolek...

— Głupia jesteś... Odrzekł mąż i zgasił światło, kładąc się do snu.

Gdy nazajutrz przybyła w odwiedziny ciotka Berta, pani Majerowa umyła Karolkowi umorusaną trzyczekę, zbija go po łapkach, żeby nie bawił się błotem na podwórku, zmieniła mu kołnierzyk, posadziła go na krzeselku na środku pokoju i zwracając się do ciotki, zapytała:

— No, co ty zauważyła w nim?...

Ciotka włożyła okulary, patrzyła na niego ze wszystkich stron, dotykała go, aż chłopiec się zniercierpliwiał i począł wierząc nogami, poczem odparła:

— Zdaje mi się, że mu włosy ścięłaś, co?... Zgadłam?...

Pani Majerowa rozłochała się:

— Nie... Nie rozumiesz... Nie o to chodzi... Do kogo Karolek jest podobny, jak ci się zdaje?...

Ciotka znowu zaczęła go oglądać ze wszystkich stron, nagle klasnęła w dłonie, przykuśnęła zelkka, zginając kolana i wrzasnęła:

— Już wiem!... No, chyba!... Do tatusial!... Jak dwie krople wody!...

Pani Majerowa oburzyła się:

— Przepraszam cię bardzo rzekła, ale muszę ci powiedzieć, że nie znasz się na sztuce i nie masz o niej pojęcia...

Ciotka się obraziła i wyszła, trzaskając drzwiami.

Tego samego wieczoru pani Majerowa przy kolacji rzekła do męża:

— Słuchaj, stary!... Szkoda żeby się talent w chłopcu zmarnował... Jak myślisz?... Na górce mieszka artysta filmowy... Pójdź posłucham, co on powie...

Pan Majer westchnął i odrzekł:

— On nie jest wcale artystą filmowym... Pracuje tylko w jakiejś wytwórni w charakterze robotnika...

— Wszystko jedno, ale zna się na filmie... On już chyba powie, czy Karolek jest podobny do Jacka, czy nie...

Włożyła Karolkowi palto, przyczesała włosy i poszła na górę. „Artysta” spojrział na Karolka, po-

ciągnął go za nos, zajrzał mu w oczy i zaopiniował:

— On artystą nie będzie, ale na kupca toby się przydał, bo kłamstwo mu z oczu patrzy...

Pani Majerowa wróciła do domu zdenerwowana.

— Odrzuć powiedziałam!... — krzyknęła w progu do męża.

— Przyznał ci rację? Więc doprawdy nasz Karolek jest podobny do Jacka?... zdziwił się mąż.

— Odrzuć powiedziałam — ciągnęła dalej pani Majerowa — że to nie jest artysta wcale, a ordynarny cham!... Bez protekcji Karolkowi nic się nie uda!...

Do kogo się udać po protekcję?

Pan Majer ściągnął brwi, ziewnął, spojrział na Karolka, który tapał w tej chwili muchy na ścianie i odrzekł:

— Zostawmy go w spokoju!... Poco on ma być podobny do Jacka Coogana?... Niech on zostanie kupcem — i koniec.

Pani Majerowa nie mogła zasnąć tej nocy... Co on sobie myśli — jej mąż?... Marnować talent syna?... To okropne!

A może Karolek nic go nie obchodził? Może on myśli, że jego syn wcale nie jest jego?...

Inaczej tego niepodobna zrozumieć...
Tłum. B. F.

Wiadomości bieżące.

LISTOPAD

15

SOBOTA

Dziś: Leopolda
Jutro: EdmundaWschód słońca o g. 6.49
Zachód o g. 3.50
Wsch. księżycy o g. 4.59 pp.
Zachód o g. 7.15
Długość dnia 9,01
Ubyło dnia g. 7.43

ŚWIĘTO BAONU SANITARNEGO.

W dniu wczorajszym baon sanitarny Nr. 4 obchodził uroczyste święto baonów sanitarnych.

Rano odbyło się w kościele garnizony uroczyste nabożeństwo, a następnie dowódca okręgu korpusu gen. Jung w obecności wojewody łódzkiego, komisarza rządu i prezydenta miasta przyjął defiladę baonu pod dowództwem pułkownika Miłodrowskiego.

Po defiladzie gen. Jung wyraził swe zadowolenie z przeglądu bataljonu, a następnie odbył się wspólny obiad dla szeregowych.

Po południu odbył się w kasie oficerskim uroczysty obiad, na którym prócz wojskowych, obecni byli przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, ks. biskup Tymieniecki i zaproszeni goście.

W dniu dzisiejszym wieczorem korpus podoficerski baonu urzędu w sali Man teuffla zabawę taneczną. (b)

URLOPY DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.

Kuratorjum łódzkie otrzymało z ministerstwa w. r. i o. p. wyjaśnienie w sprawie urlopów płatnych, przyczem kurator może ich udzielać dla poratowania zdrowia do 5 miesięcy, a dla załatwienia ważnych spraw rodzinnych, lub innych celów do 6 tygodni. (b)

2 TYSIĄC DLA ANTYSANITARNYCH ZA ANTYSANITARNY STAN DOMU.

Sąd pokoju 2-go okręgu pod przewodnictwem sędziego Thuma, w asystencji ławników Zawadzkiego i Kozuchowskiego rozważał 4 sprawy przeciwko właścicielom domu Nr. 1 przy ulicy Nawrot. dentystyce Romanowi Rittowi, oskarżone o anty-sanitarny stan posesji, której schody oraz podwórce były brudne, w bramie brak dzwonka, wskutek czego lokatorzy, nie mogąc się doczekać nadejścia dozorczy, zmuszeni byli przez ploty obcych posesji wdzierać się do swych mieszkań.

Przewód sądowy w zupełności ustalił winę podsądnego, wobec czego sąd skazał Ritta na 2000 złotych grzywny, a w razie niewpłacenia tej sumy na 6 miesięcy aresztu, oraz na zapłacenie 200 zł opłat sądowych.

Przejęcie łaźni ludowej. W sobotę o godz. 1 po poł. nastąpi przejęcie miejskiej łaźni ludowej przy zbiegu ulic Nawrot i Wodnej przez wydział zdrowotności pułkowej. Uruchomienie łaźni nastąpi w najbliższej przyszłości.

Z komitetu budowy sanatorium dla dzieci w Busku. Dzisiaj odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu tow. budowy sanatorium dla dzieci w Busku, na które to posiedzenie wyjechał z ramienia magistratu m. Łodzi ławnik wydziału opieki społecznej, p. Adamski.

Z rady szkolnej m. Łodzi. W środę, dnia 19 bm. o godzinie 5-ej po południu, w lokalu wydziału oświaty i kultury (Piramowicza 3, 2 piętro) odbędzie się posiedzenie rady szkolnej miejskiej. Porządek dzienny przedstawia się następująco: 1) zatwierdzenie protokołu z dnia 21. 10. rb.; 2) wybory sekretarza R. S. M.; 3) zatwierdzenie opieki szkolnych i opiekunów głównych; 5) sprawa administracji gmachów szkolnych oraz 6) sprawy bieżące i komunikaty.

Z chóru polskiego św. Krzyża. W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 1-ej w poł. w kościele św. Krzyża odprawione zostanie nabożeństwo ku czci św. Cecylii podczas którego chór męski pod kierunkiem profesora p. Sz. Waljewskiego wykona okolicznościowe pienia. W sobotę zaś dnia 22 listopada zarząd tegoż chóru urzędu w lokalu Stowarzyszenia handlowców dla członków i ich rodzin zabawę, na program której złożą się śpiewy chóru i jednoaktówka ze śpiewami „Chłopi - arystokraci” wykonana przez członków chóru.

Z powodu przedwczesnego zgonu

B. P.

Edzi Friedlenderówny

wyrażają głębokie spótczucie rodzinie

Maks Margolis z rodziną.

Rodzinie przedwczśnie zmarłej

B. P.

Edzi Friedlenderówny

najgłębsze współczucie wyraża

Personel firmy „Sz. Friedlender”.

Dzisiejsze wypłaty zapomóg bezrobotnym.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w sobotę dn. 15 bm. będzie uskuteczniona wypłata 4 i 5 rat normalnego zasiłku za czas od 27.10 do 9.11 rb., bezrobotnym, którzy winni byli stawić się w czwartek dn. 13 i w piątek dn. 14 bm. a nie zgłosili się po odbiór za siłku, po raz ostatni.

W myśl art. 13 ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. Ust. 67 poz. 650) — prawo do pobierania zasiłku zaczyna się po 10 dniach, licząc od dnia zarejestrowania się bezrobotnego w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy.

Wypłaty odbywać się będą w godzinach od 9 i pół do 3 po południu w następujących biurach:

1 biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowo-wybudowana szkoła tow. akc. I. K. Po znański — dla posiadających karty rejestracyjne powyżej Nr. 3001

3 biuro, Helenów — dla posiadających karty rejestracyjne powyżej Nr. 3001

4 i 4a biuro, ul. Rokicińska, park „Żródliska” — dla posiadających karty rejestracyjne powyżej Nr. 3751

9 biuro, ul. Wólczńska 253, parter, — dla posiadających karty rejestracyjne powyżej Nr. 3751.

Wypłaty odbywają się podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę zasiłku, a nie podług kolejności przybycia.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa itp.), książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej.

MINISTERSTWO PRACY ODRZUCIŁO ŻĄDANIE DOZORCÓW DOMOWYCH.

Jak już donosiliśmy, niezależnie od umowy, podpisanej przez chrześcijański związek dozorców domowych, a obowiązującej do dnia 31 grudnia r. b., klasowy związek dozorców domowych wystąpił z żądaniem podwyższenia płac o 15 proc. motywując to tem, iż umowa chrześcijańskiego związku nie obowiązuje związek klasowy zrzeszający większość dozorców domowych.

Żądania te okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz przesłał ministerstwu pracy i w dniu wczorajszym ministerstwo odpowiedziało, że wobec istnienia orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej obowiązującego do dnia 31 grudnia rb., związek klasowy żądania swe może przedstawić jedynie stowarzyszeniom właścicieli nieruchomości.

O ile właściciele nieruchomości zgadzają się na zawarcie umowy zbiorowej,

korzystniejszej, niż orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej, to zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 16 maja 1922 r. po stanowienie tej umowy wejdzie w życie na miejsce decyzji nadzwyczajnej komisji rozjemczej. (b)

FARMACEUCI KASY CHORYCH ŻĄDAJĄ 50 PROC. PODWYŻKI.

Farmaceuci kasy chorych wystąpili z żądaniem podwyższenia płac do wysokości poborów farmaceutów warszawskich czyli o 50 proc.

Sprawa ta rozpatrywana będzie na najbliższym posiedzeniu zarządu kasy chorych. (b)

STREJK KAMASZNIKÓW TRWA

Sekcja kamaszników przy klasowym związku skórzanym wystąpiła z żądaniem podwyższenia płac o 100 proc.

Ponieważ pracownicy odpowiedzieli, że żadnej podwyżki nie udzielą, pracownicy przystąpili do strejku. (b)

Urzędy pocztowe też będą protestować i inkasować weksle.

Od dnia 1 listopada wprowadzono w urzędach pocztowych inowację niezwykle ważną dla sfer kupieckich.

Otóż za pośrednictwem urzędów pocztowych można inkasować należności rachunkowe obligi, przekazy i weksle.

Dokumenty do inkasa należy przesyłać do urzędu pocztowego w miejscu płatności w liście zleceniowym z załączeniem

wykazu (druk ten sprzedaje poczta). Opłata zleceniowa wynosi 20 gr., prócz opłat pobieranych za list polecony.

W miejscowościach b. Kongresówki urzędy pocztowe w razie niewykupienia weksła, oddają go do rejenta, zaś na Śląsku i w b. zaborze pruskim, gdzie rejentów niema, czynności te załatwia urząd pocztowy. (b)

Tajemnicza studnia na Bałutach.

Na Rynku Bałuckim znajduje się studnia, która dzięki ciągłemu czerpaniu z niej wody przez okolicznych mieszkańców dostarcza obecnie czystą i miękką wodę zdatną do picia.

Jakieś było przerażenie mieszkańców Bałut, gdy pewnego dnia studnia została zamknięta i tylko w pewnych godzinach jakiś jegomość otwiera ją i sprzedaje wodę po 3 gr. za wiaderko, rzekomo

z polecenia magistratu.

Był wypadek, że pewna kobieta, której mąż ciężko chory potrzebował czystej wody, mimo prośb i błagań nie otrzymała jej, gdyż nie posiadała 3 groszy.

Sprawa ta wywołała wzburzenie wśród mieszkańców Bałut, gdyż problematycznie przedstawia się czynność owego urzędnika pakującego wodę, rzekomo z polecenia magistratu. (b)

Współpracownikowi Leonowi Langnasowi z powodu śmierci

siostry

Jego, wyraża najgłębsze współczucie

Personel firmy B-ci Seidenwurm

Skrzynka do listów.

W związku z artykułem p. t. „Echa nadużyć w wydziale handlowym magistratu”, zamieszczonym w Nr. 311 „Republiki”, magistrat m. Łodzi uprasza Szan. Redakcję o opublikowanie następującego wyjaśnienia.

Wobec tego, że w toku dochodzenia dyscyplinarnego udowodnione zostały pracownikowi wydziału handlowego Adamowi Marcinkowskiemu popełnione przezeń nadużycia, uchwałą prezydium magistratu Marcinkowski został zwolniony z zajmowanego stanowiska, które w dniu 7 b. m. opuścił. Po ukończeniu prowadzonego śledztwa — prezydium magistratu — na wniosek ławnika wydziału handlowego J. Muszyńskiego, postanowiło sprawę Marcinkowskiego skierować do Prokuratorji Państwowej.

w. z. Prezydenta m. Łodzi

(—) W. Wojewódzki.



Jutro ukaże się

Nr. 7

„PANORAMY”

i zawierać będzie

:: szereg zdjęć ::

łódzkich,

krajowych

i zagranicznych

Walka z jaglicą. Na wniosek rady sekcji do walki z jaglicą — delegacja wydziału zdrowotności publicznej postanowiła, aby wywieszać w tramwajach miejskich i w miejscach publicznych, umieszczać w prasie codziennej i wyświetlać w kinematografach miejscowych następujące przykazania przeciwjagliczne:

1) Nie dotykaj oczu palcami — możesz zarazić się jaglicą!

2) Nie wycieraj twarzy cudzym ręcznikiem — możesz zarazić się jaglicą!

3) Nie śpij na cudzej pościeli — możesz zarazić się jaglicą!

Szkolnictwo wieczorne w Łodzi.

Sprawozdanie wydziału oświaty i kultury.

Dokształcanie młodzieży, która nie miała możliwości ukończenia szkół powszechnych, odbywało się do roku szkolnego 1923 - 24 t. j. za rządów poprzedniego magistratu na podstawie dobrowolnych zapisów.

Ochotnicy obojga płci, przeważnie starsi, zapisywali się na kursy, pragnąc zaznajomić się z książką, piśmem, głównymi zasadami praktycznego liczenia, nadto słuchali wykładów i pogadanek historycznych, z krajoznawstwa, z literatury współczesnej.

Z wiosną frekwencja malała, w miesiącach zaś letnich brakowało na kursach słuchaczy tak, że już w maju szkoły trzeba było zamykać.

Zwrócono jednak uwagę, że oprócz starszych, znajdują się rzesze młodzieży w wieku między 14 a 18-ym rokiem życia, pozostawionej samej sobie, rosnącej bez nauki, bez opieki należytej, jak dziewczki, która to młodzież przecież, doszedłszy do wieku dojrzałego, zechce korzystać ze swych praw obywatelskich w konstytucyjnym państwie.

Dla tej obojga płci młodzieży, nie odczuwającej potrzeby nauki i nie zgłaszającej się na ochotnika do szkół wieczornych, pominiawszy wyjątki, postanowiono wprowadzić przymus szkolny, obejmujący stopniowo roczniki począwszy od r 1908.

W bieżącym roku szkolnym rozszerzono przymus szkolny na roczniki 1909 i 1910 do 1-9.

Kursy dokształcające dla dorosłych, na które zapisują się dobrowolnie starsi wiekiem, zależne są od ilości wpisanych.

W bieżącym roku zgłosiło się do zapisów 750 słuchaczy, z czego utworzono 4 ogniska w różnych punktach miasta o 19-tu klasach i jednym komplecie o 4-ach klasach wieczorowej szkoły powszechnej.

W poprzednich latach na kursach wieczorowych wnosili słuchacze (czki) opłaty miesięczne, zaś od roku 1923 - 24 zarząd kursów przeprowadził uchwałę, zno-

sząc miesięczne opłaty, czyli słuchacze pobierają naukę bezpłatnie.

Znajdują się między młodzieżą uczniowie, którzy chcą się uczyć systematycznie i mimo swych zajęć dziennych — skończyć szkołę powszechną. Dla tych urządził zarząd wieczorowe szkoły powszechne, w których są udzielane wszystkie przedmioty w pełnym zakresie szkół 7-mio klasowych dziennych. W ubiegłym roku już mieliśmy 60 arbiturjentów klasy 7-ej, w bieżącym roku liczba uczniów się wzmogła, nadto przybyła jedna szkoła powszechna wieczorowa dla dorosłych przy ul. Zgierskiej.

Liczymy razem 7 szkół, oddz. 30. Nauka w tych szkołach odbywa się codziennie między 7 a 10-ą godz. wieczorem.

Prócz tych szkół dokształcających, istnieją szkoły wieczorne zawodowe, do których uczęszcza obowiązkowo młodzież terminująca w rzemiośle. Liczymy w tym roku 10 takich szkół, w których liczbie jest jedna szkoła żeńska i jedna z nauką buchalterii kupieckiej dla praktykujących w handlu.

Ilość zapisanych w roku szkolnym 1922-23 do wiecz. szkół uzupełn. chłopców 2687, dziewcząt 2271, na kursy dla dorosłych chłopców 1259, dziewcząt 602. do szkół zawodowych — chłopców 838, dziewcząt 68 — kierowników było ogółem 41, nauczycieli 252.

Ilość zapisanych w roku szkolnym 1923-24 do wiecz. szkół uzupełn. chłopców 5046, dziewcząt 4876; — do wiecz. szkół powszechnych — chłopców 539, dziewcząt 492; na kursy dla dorosłych — chłopców 1107, dziewcząt 510; — do szkół zawodowych — chłopców 1575, dziewcząt 120; — kierowników było 66, nauczycieli 389.

Ilość zapisanych w r. szkolnym 1924-25 do wiecz. szkół uzupełn.: chłopców 470, dziewcząt 448; na kursy dla dorosłych; chłopców 385, dziewcząt 187; do szkół zawodowych — chłopców 2215, dziewcząt 191; — kierowników było 82, nauczycieli 468.

Prawo i życie

O obrazie policjanta.

W dniu 9 kwietnia r. b. posterunkowy 10 komisariatu stwierdził, że o 8ej wieczorem sklep blawatny pod firmą: „Zakład Wiedeński”, Piotrkowska 128, należący do Leona Glicksberga i Natana Lipszyca był zamknięty, lecz w sklepie prowadzono handel.

Na zwróconą przez posterunkowego uwagę, dlaczego o tak późnej porze sklep jest jeszcze czynny, Lipszyc, zamiast odpowiedzi, odezwał się głosem podniesionym: „pocoś go wpuścił do sklepu”.

Na zwróconą uwagę posterunkowego, by trochę grzeczniej się zachowywał, odpowiedział: „do mnie przychodzą komisarze, a nie tacy. Jak w sąsiedztwie kradną, to tego nie widzicie”.

Przy legitymowaniu kupujących L.

odezwał się „ja tutaj odpowiadam” i gdy zażądał posterunkowy okazania patentu nie pozwolił Lipszyc mu go pokazać.

Epilog tego zajścia rozegrał się wieczorem w sądzie pokoju 2 okręgu pod przewodnictwem sędziego Thuma.

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Posterunkowy Stanisław Storyński popiera oskarżenie w całej rozciągłości, przyczem dodaje, że kiedy chciał wyjść ze sklepu, nie chciano go wypuścić, a kiedy wreszcie wypuszczono go, to spuszczo no żaluzję, że przycięto mu płaszcz, co zwróciło uwagę przechodniów.

Sąd skazał każdego z podsądnych, Glicksberga i Lipszyca po 1500 zł z zamianą na 3 miesiące aresztu, oraz po 150 zł kosztów sądowych.

Wartość artystyczna monet polskich.

Z powodu nieścisłych informacji pism, dotyczących powstania współczesnych monet polskich wyjaśnić należy, iż w celu otrzymania monet o jaknajwiększej wartości artystycznej ministerstwo skarbu za pośrednictwem departamentu sztuki min. ośw. i wyz. relig. ogłosiło dwa powszechne konkursy na projekty monet. Z nadesłanych na te konkursy przeszło dwustu

prac sąd konkursowy, do którego wchodziłi artyści jako delegaci najpoważniejszych instytucji artystycznych uznali za najlepszą dla monet srebrnych pracę p. Breyera, profesora warszawskiej szkoły sztuk pięknych, na bilon zaś nielowy i mosiężny pracę prof. W. Jastrzębskiego. Autorem wybranych projektów powierzono dalsze wykonanie modeli

Ponieważ z pośród nadesłanych prac nie zakwalifikowano ani jednej na monety złote, zorganizowany został jeszcze jeden konkurs — zamknięty, do udziału w którym powołano najwybitniejszych uczestników poprzednich konkursów, oraz wybitnych rzeźbiarzy i medalierów w liczbie dwudziestu. Z nadesłanych przez nich przeszło dwudziestu projektów żaden nie jest jeszcze przyjęty.

Za prace konkursowe ministerstwo skarbu wypłaciło artystom rzeźbiarzom 18.000 złotych.

Pierwsze odbitki przyjętych projektów monet srebrnych i bilonu sporządzono przez mennicę warszawską oraz przez mennicę paryską były zaakceptowane przez specjalną komisję, złożoną z autorów wybranych projektów oraz przedstawicieli departamentu sztuki i mennicy państwowej.

Chleb znów zdrożeje.

Pracownicy piekarscy otrzymali podwyżkę płac.

W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza konferencja w sprawie żądań piekarzy, domagających się podwyżki w wysokości 25 proc., przy czem reprezentowane były cech majstrów piekarskich i stowarzyszenie żydowskich majstrów, oraz związek przemysłu spożywczego i żydowski związek robotników piekarskich.

Majstrowie oświadczyli, że na posiedzeniu zarządów sprawa była omawiana i ostatecznie postanowiono podwyższyć płace robotnikom o 10 proc.

Oświadczenie to wywołało dłuższą dyskusję, poczem na interwencję inspektora pracy majstrowie zgodzili się podwyższyć wszystkim pracownikom piekarskim, bez względu na kategorie płace o 5 zł. tygodniowo. Licząc od dnia 6 b. m., dzięki czemu pracownik piekarski 1ej kategorii zarabiałby 45 zł. tygodniowo, 2ej — 39 zł, 3-iej kat. — 30 zł tygodniowo.

W odpowiedzi na to przedstawiciele robotników oświadczyli, że nie są upoważnieni do zaakceptowania tych żądań i sprawę przedstawiają na ogólnem zebraniu pracowników. (b)

Kronika policyjna.

POSTRZELENIE I SCHWYTANIE UCIEKINIERA.

W dniu 3 listopada z polecenia komisariatu rządu osadzono w areszcie VII komisariatu dezertera Marjana Maciejczyka. Maciejczyk, zdoławszy zmylić czujność policji zbiegł z aresztu.

Wczoraj 14 komisariat pol. państw. dowiedział się, że zbieg znajduje się na piecach cegielni Jana Szturma przy ul. Dąbrowskiej 62, gdzie odbywają się libacje. W nocy oddział policji urządził obławę i przy pomocy lampek elektrycznych wytopił zbiega, lecz ten przez okno uciekł.

Policja poczęła strzelać i jedna kula trafiła Maciejczyka w bok, lecz mimo to uciekał dalej i dopiero w pobliskim ogrodzie znalazł go lekarz pogotowia pod eskortą odwiózł go do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (b)

STRZAŁY NA ULICY.

Wczoraj o 8-iej wieczorem funkcjonariusze policji zauważyli na polu przy ulicy Dąbrowskiej około 72 podejrzanego osobnika, który na widok policji rzucił się do ucieczki.

Gdy na zawołanie „stój” osobnik nie chciał się zatrzymać dano do niego strzał. Jak się okazało był to 21-letni Marjan Macierzyk, bez stałego mieszkania, uciekinier.

Otrzymał on ranę postrzałową w okolicy lewej łopatki.

Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy w lokalu 14 komisariatu p. p., poczem odwiózł go do szpitala św. Józefa w stanie osłabionym.

PRZYWŁASZCZENIE.

Ignacy Stawicki, Pańska 13 zameldował o przywłaszczeniu 870 złotych przez Mendla Okładkę.

SUFITY SIĘ WALA.

Sporządzono protokół na właściciela domu przy ulicy Kilińskiego nr. 203 Markra Szota za to, że w mieszkaniu lokatora Gosplera na 3 piętrze obrywa się sufit i grozi zawaleniem.

ECHA STREJKU.

Berek Kalma zameldował policji, iż z polecenia związku kamaszników sprządał zakłady kamasznicze, czy pracownicy tychże strejkują kiedy wszedł do zakładu Ieka Grynberga przy ul. Cegielnianej 23. tenże pobił go i wyrzucił.

Wielki koncert - raut „Hasmonei”, Młode stow. sportowe „Hasmonea” po tegorocznych sukcesach na polu lokalnego sporu, urządzi w sobotę, dnia 15 bm. o godzinie 10 wieczorem w sali „Hacimiru” Al. Kościuszki 21, wielki koncert raut, celem zasilenia funduszu biblioteki klubowej.

Gabinet dentystyczny

E. FUCHS

Nawrot № 4.

od g. 10—2 i od 4—7

przyjmuje osobiście.

CASINO
Królowa niewońników
dla dzieci i młodzieży
szkolnej
jutro w sobotę i pojutrze w niedzielę od godz. 12-iej w południe.
Ceny najniższe.

O ulgi podatkowe.

Konferencja przedstawicieli kupców i przemysłowców z premierem Grabskim.

Przedstawiciele kupców i przemysłowców odbyli konferencję z prem. Grabskim w sprawie podatków.

Delegacja wskazała, że kupcy i przemysłowcy otrzymują obecnie nakazy płatnicze na podatek obrotowy za pierwsze półrocze 1924 r., którego nie są w stanie płacić, wobec czego prosili by należność tę rozłożono na raty i aby urzędy skarbowe mogły owe należności rozkładać na raty.

Następnie delegacja prosiła, aby podwyższono wysokość minimum, od które

go zaczyna się pobierać podatek dochodowy, gdyż dotychczasowa suma 3000 zł. jest zbyt niska i podatek pobierany już od tej sumy krzywdzi drobnych kupców.

Prosil również przedstawiciele kupców, aby w komisjach apelacyjnych, rozpatrujących rekursy, dotyczące podatku dochodowego, zasiadali również eksperci.

Premier Grabski obiecał w sprawach powyższych porozumieć się z szefem departamentu podatkowego ministerstwa skarbu i w miarę możliwości dezyderaty kupców zostaną uwzględnione. (b)

Cena świadectw przemysłowych na r. 1925 została już ustalona.

Izba skarbową określiła już wysokość cen świadectw przemysłowych na rok 1925, których termin wykupienia upływa z dniem 31 grudnia r. b.

Cena świadectwa dla przedsiębiorstwa 1-ej kategorii wynosi 2,234 zł 50 gr; drugiej kat. — 401 zł; trzeciej kategorii — 79 zł; czwartej kategorii — 30,50 zł; piątej kat. — 61,50 zł; piąta klasa B — 18,50 gr.

Świadectwo dla przedsiębiorstw przemysłowych pierwszej kategorii — 6,853

zł 50 gr; drugiej kat. — 4,569 zł; trzeciej kat. — 2234 zł 50 gr; czwarta kat. — 625 zł 50 gr; piąta kat. — 228,50 zł; szósta kat. — 114 zł; siódma kat. — 57 zł; ósma kat. — 15 zł.

Świadectwa przemysłowe dla pośredników kosztują 150 zł świadectwa dla wojażerów — 257 zł, świadectwa dla agentów asekuracyjnych i innych nieposiadających biur — 50 zł, dla agentów giełdowych — 307 zł, a cena karty rejestracyjnej wynosi 10 zł. (b)

...osob, podzieli się nagrodę między uprawnionych, stosownie do stopnia ich zasługi w wykryciu ukroczenia.

§ 5.

Przyznawanie nagród porucza się izobom skarbowym. Izba skarbową przedłoży sprawę ministerstwu skarbu w razie wątpliwości, czy nagroda ma być wogóle przyznana.

§ 6.

Przyznawanie nagrody przez izbę następuje na podstawie wniosku władzy skarbowej pierwszej instancji, który to wniosek przedłożyć należy natychmiast po ściągnięciu kary pieniężnej (grzywny).

Nagrody wypłaca się z urzędu bez wy czekiwania aż do czasu, gdy odnośna osoba o nagrodę się upomni.

§ 7.

Przeciw orzeczeniu izby skarbowej co do należności nagrody nie przysługuje żaden środek prawny.

§ 8.

Izba skarbową asygnować będzie wy płaty nagród z kredytu, przewidzianego na ten cel w budżecie wydatków minister stwa skarbu, dział 5, § 16 „Nagrody za wykrycie przekroczeń skarbowych”.

Gdyby kredyt ten był na wyczerpaniu winna izba skarbową przedstawić za wczasu wniosek na przyznanie dalszego kredytu.

§ 9.

Rozporządzenie niniejsze ma zastosowanie do wszystkich doniesień, które wpłyną do dnia 1 listopada 1924 r. po cząwszy.

Minister Skarbu:

(—) W. Grabski.

!

Zajmujemy się tym rozporządzeniem nie ze względu na to, iż redaktor jego znęca się nad językiem polskim, ale z powodu skutków, których ministerstwo oczekuje, a które doprowadzić mogą do rozpasania niskich instynktów i uzewnętrznienia się najgorszego rodzaju demoralizacji — delatorstwa.

Należy przypuszczać, że wydanie rozporządzenia nastąpiło na skutek głębokiego przekonania, że w dziedzinie opłat stemplowych dzieją się nadużycia, narażające skarb na poważne straty. Ale dla ochrony interesów skarbu można było nie uciekać się do systemu „donosicieli”

„wyjawia władzy swoją osobę”. Anonimowy donosiciel jest pozbawiony prawa do nagrody. Ale nigdzie w rozporządzeniu nie znajdujemy zastrzeżenia, że anonimowe „donosy” nie będą brane pod uwagę. Zatem na zasadzie anonimów, podysłowanego zemstą, obywatel będzie narażony na rewizję i tym podobne przyjemności. Ponieważ według zakorzenionej opinii w urzędach skarbowych wszyscy obywatele są pod względem podatkowym oszustami do tego momentu, póki nie zdołają urzędu przekonać o swej uczciwości — więc z tytułu nowego rozporządzenia pośrednio, w pewnym stopniu sankcjonującego opinię urzędów — płatnicy podatków znajdują się w sytuacji nie do pozazdroszczenia.

Bardzo łatwo powstanie instytucja lub związek „oczucarskich”, od których każdy z nas będzie uzależniony. Zła wola pójdzie jeszcze dalej, a mianowicie drogą oplacania się za milczenie zawodowych delatorów. Taki będzie skutek nowego rozporządzenia.

Z. Krajewski.

Podatek od kapitałów i rent.

Warsz. koresp. „Republiki” donosi: Na skutek memorjału związku banków w Polsce ministerstwo skarbu zezwoliło, aby podatek od kapitałów i rent wpłacany był w terminie w rozporządzeniu przewidzianym na podstawie prowizorycznego obliczenia dokonanego przez płatników z tym, że ostateczne obliczenie i wpłacenie ewentualnej nadwyżki bez odsetek zwłoki winno być uskutecznione w terminie dwumiesięcznym od daty, na którą sporządzone zostały książkowe zamknięcia rachunków. Z przyznanej ulgi nie mogą korzystać ci płatnicy, którzy w przewidzianym ustawą w 14 dniowym terminie nie wpłaca do kasy skarbowej prowizorycznie obliczonego podatku.

W razie niedotrzymania terminu wpłaty ostatecznie obliczonej nadwyżki, płatny będzie cały podatek natychmiast wraz z odsetkami izwłoki obliczonymi od terminu określonego w art. 2-jim rozporządzenia prezydenta z dn. 29 stycznia 1924 r. (Dz. U. nr. 11 p. 94).



GOTÓWKA.

Dolary 5,17

CZEKI.

Belgia 25,18 i pół
Holandia 208,40
Londyn 24,10 — 24,09
Nowy York 5,185
Paryż 27,52 i pół — 27,51
Praga 15,52 i pół
Wiedeń 7,325
Włochy 22,58 i pół
8 proc. pożyczka złota 6,50 — 6,40
Bony złote 0,95
Milionówka 0,71 — 0,70 — 0,72
Pożyczka dolarowa 3,46

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Poleca Agencja Telegraficzna.

Warszawa 14 listopada

Cegielski 0,58
Zieleniewski 9,00
Parowóz 0,32
Cminelów 0,58
Nfata 0,58
Nobel 1,75
Bank przemysłowy Lwów 0,32
Bank spółek zarobkowych 6,50
Bank dla handlu i przemysłu 1,10
Starachowice 2,15 — 2,20
Rudzki 1,37
Lilpop 0,65
Węgiel 2,95
Ostrowiec 6,85
Modzejów 4,65
Bank handlowy 6,00
Bank zachodni 1,25
Kijewski 1,23
Puls 0,40
Wildt 0,15 — 0,16
Siła i światło 0,49
Cukier 3,75
Żyrardów 14,50
Borkowscy 1,10
Spirytus 2,40
Haberbusch 5
Częstocice 2,00
Gostawice 2,35
Aerata 0,46

KURS ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Gdańsk, 14 listopada.

Notowania złotego zagranicą w przekazach na Warszawę.

Gdańsk, 104,11 — 104,64
Berlin 80,20 — 81,00
Zurych 100,—
Londyn 23,86
Nowy Jork 19,25
Praga 652,50 — 658,50
Wiedeń 13,600 — 13,700
Bukareszt 34,45
Czerniowce 34,30
Ryga 102,—

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 14 listopada

Zamknięcie giełdy.
Belgia 95,67 i pół
Hiszpanja 34,07 i pół
Holandia 11,56 i pół
reszły notowań niema z powodu zaburzeń atmosferycznych.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 14 listopada

Zamknięcie giełdy.
Londyn 87,45
Nowy Jork 18,82
Belgia 91,37
Szwajcaria 362,75

AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,10 p 5,90 — 6
Bank dla H. i P. 1,10
Bank Przem. Lwów 0,31 — 0,32
Bank Zarobkowy 6,50
Bank Handlowy 6
Bank Kredytowy 0,33
Bank Zachodni 1,85
Bank Zw. Ziemi 0,14
Cerata 0,45
Chodorów 4,95 = 5
Majewski 9,25
Spirytus 2,40
Siła i światło 0,46
Czersk 0,56
Gostawice 2,20 — 2,30
Michałów 0,48
Wysoka 3
Cegielski 0,57
Lilpop 0,65 — 0,63 — 0,64
Norblin 0,88 — 0,90 — 0,8
Parowóz 0,32
Rudzki 1,36
Zieleniewski 9,10
Jabikowscy 0,20 — 0,21
Haberbusch 4,90
Pustelnik 1,25
Cukier 3,78 — 3,75
Węgiel 3 — 2,95 — 2,93
Fitzner 4
Modzejów 4,80 — 4,55 — 4,60
Częstocice 2
Ostrowieckie 6,75 — 6,85 — 6,80
Rohn i Zieliński 0,40
Starachowice 2,23 — 2,17 — 2,20
Żyrardów 2 em 14,75 — 14,25 — 14,4
Cminelów 0,57

Szyby okienne

po cenach fabrycznych

poleca **L. LEWIN** PIOTRKÓWSKA 83. Tel. 12-83.
ZAKĄTNA 13.

dachowe,
ornamentowe,
sygnałowe etc.

„ELIBOR”

S-ka Akc. Handl. - Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI, Łódź, Kilińskiego 70, tel. 172 i 173.
Przedstawicielstwo samochodów

Najwykwintniejsze
maszyny
Ameryki.

Lincoln *Ford* Fordson

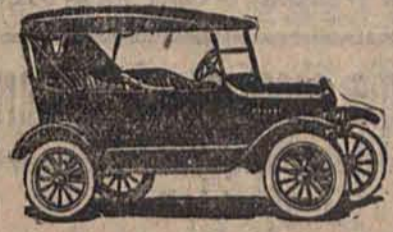
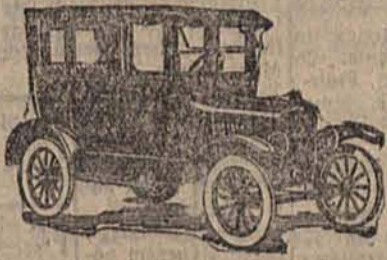
Niezbędny w każdym
gospodarstwie
rolnym.

— Jedyny na złe drogi, lekki i ekonomiczny. —

Ekspozyty wszelkich typów stale na składzie.

Części zapasowe i opony „Michelin” Sklep, Piotrkowska 48, telef. 84.

WARUNKI KUPNA BARDZO DOGÓDNE.



Teatr „SCALA”

Żyd. Zespół operetkowy
pod dyr.
A. Kompaniejca.

Slubna suknia

Sztuka w 3-ach aktach.

Sarka doktorowa

operetka w 3-ach aktach.

W rolach głównych:

WIERA KAMIEŃSKA

I PAWEŁ BREITMAN.

III URZĄD SKARBOWY
Podatków i opłat skarbowych
W ŁODZI.

Łódź, dnia 14 listopada 1924 r.

OGŁOSZENIE.

III Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległych podatków skarbowych odbędzie się dnia 19 listopada r. b. o godz. 12 rano drogą publicznej licytacji sprzedaż ruchomości należących do:

1. Szlamowicz Zyska i Goldberg, Górny Rynek 5/6: 7 pałt męsk. i 3 pałta damskie
2. Floreczyk Stanisława, Krucza 14: 2 stoły
3. Fice Bertold, Napiórkowskiego 77: szafa, tremo, kredens, otomana
4. S-wie Szprengera, Napiórkowskiego 89: maszyna do szycia
5. Redyger Oskar, N. Pabjanicka 5: otomana
6. Szpinger Sura, N. Zarzewska 5: szafa do gard., kanapa, stół, mała szafka
7. Wilczkiewicz Tauba, N. Zarzewska 6: samowar
8. Lebenbaum Mordka N. Zarzewska 25: maszyna do wyrobu tutek
9. Nyklel Tomasz, N. Zarzewska 35: maszyna do szycia, szafa, stół, 4 krzesła, tremo
10. Pechman Tomja, N. Zarzewska 18: szafa do gard., otomana, lustro
11. Aszja Chany, N. Zarzewska 21: lustro wiszące, szafa do garderoby, kredens, kuchen, stół
12. Charmac Sala, N. Zarzewska 9: szafa do garderoby
13. Komorowski Feliks, N. Zarzewska 10: zegar ścienny, 4 krzesła
14. Guszke Teofil, Rzgowska 71: 1 worek maki
15. Bajenka Herman, Rzgowska 82: otomana, lustro, zegar, 6 work. maki
16. Henzelman Otto, Rzgowska 94: szafa do gard., kredens, 10 work. maki
17. Kowalewska Amalja, Rzgowska 47: maszyna do szycia
18. Głowinski Chaim, Rzgowska 2: szafa i kredens
19. Birnbaum Chaim, 7: maszyna szewcka, 20 par bucików damskich
20. Berliński Abram, Rzgowska 6: kredens, szafa
21. Rajzyszer Manase, Rzgowska 6: 2 szafy
22. Rotenberg Hersz, Rzgowska 4: szafa i kredens
23. Glikier Berek, Rzgowska 103: 25 korcy kartofli
24. Hipszer Abram, Rzgowska 1: 2 szafy, kredens, lustro
25. Awronin Chawa, Rzgowska 3: urządzenie sklepowe
26. Katz Mordka, Rzgowska 25: urządzenie sklepowe
27. Landsberger Hersz, Rzgowska 25: szafa do gard., szafa z lustrem, umywalnia z płytą marmur., stół d.
28. Zandler Szmul, Rzgowska 1: 2 szafy i stół
29. Ptasznik Szaja, Sieradzka 3: 2 worki maki pszennej
30. Birnbaum Jakob, Sieradzka 5: maszyna szewcka
31. Szlamowicz Ruchla, Sz. Pabjanicka 60: szafa, stół, kufer
32. Wegmajster Icek, Piotrkowska 165: 19 wełn. chustek
33. Ginberg Ajzyk Lajb, N. Zarzewska 7: 2 szafy, tremo, stół i 6 krzesel
34. Abi Agnieszka, Krucza 1: maszyna do szycia, lustro, szafa
35. Bednarek Stan., N. Zarzewska 5: maszyna do szycia, urząd. sklepowe
36. Szner Gilla, Napiórkowskiego 5: szafa, stół, 2 krzesła
37. Markowski Jan, Kilińskiego 223: szafa i lustro.

Naczelnik Urzędu:

(—) Zmigrodzki.

MARKA JOSKOWICZ ŁÓDŹ
22 Piotrkowska 22



PIERWSZA ŁÓDZKA WYTWÓRNIA
ZNACZONYCH ROBÓT RĘCZNYCH
I ZAKŁAD RYSOWNICZY
MARKA JOSKOWICZA
22 Piotrkowska 22

poleca ręczne robótki zaczęte i gotowe. Wielki wybór nowoczesnych wzorów oraz wszelkie przybory do haftów.

UWAGA: Żadnej filiji nie posiadamy.

DO WYDZIERŻAWIENIA
ewent.

DO SPRZEDANIA

od zaraz tkalnia w śródmieściu o 90 warsztatach szerokości 64 — 72 cali z wszelkimi maszynami przygotowawczymi oraz szlichtmaszyną. Napęd elektryczny. Oferty sub. „102” 9270-2

LECZNICA

dla przychodzących chorych i
Instytut Roentgenowski
przy ul. Zgierskiej 17. — Tel. 16-33
Dr. Rakowski uszu, nosa i gardła —
od 9—11 i od 2—3 po poł.
Dr. Goldstein-Polak choroby oczu —
od 11 i pół—1.
Dr. Różaner weneryczne i skórne —
9—10 i pół i 1—2
Dr. Justman choroby nerw. od 11 i pół—2
Dr. Rozenwajg choroby dzieci —
10—11 i 3—4 po poł.
Dr. Papierny choroby kobiet i akusz. —
od 11 i pół—1.
Dr. Kantor chirug. — od godz. 2—3.
Dr. Weinberg wewnętrzne od 4—5.30
Dr. Stupel gab. Roentgen. — od 3—6.
Zastrzyki. — Masaże. — Elektryzacja.
Szczepienie ospy. Przy lecznicy otworzony został Instytut Roentgenowski dla prześwietlań i zdjęć. Lampa kwarcowa Elektryczny Inhalatorjum Wszelkie analizy (krwi, moczu i płwocin). Wizyty do domu.
— — — Porada zł. 2. — — —

Akuszerka 9320—3

Lola Rubinraut

mieszka Zachodnia 31

Przyjmuje codziennie w godz. 4-6

Młoda, inteligentna 9311 2

PANNA

z kilkuletnią praktyką biurową poszukuje zajęcia w charakterze biuralistki, pomocnicy buchaltera, kasjerki lub t. p. Łask. oferty do admin. „Rep.” sub. A. R.

Potrzebuję
500 złp.

na krótki termin.
Warunki do omówienia. Oferty pod „G. 500” 9274

Dr. med.
MAZUR

Choroby uszu, nosa i gardła
Wady głosu i wymowy (jaskanie etc)
Harutowicza 44. Tel. 22-44.
Przyjmuje od 4—5.



Chętnie tylko pomadką lub płynem Amora metal. szczy i lustro.

Dr.
S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów. Wielki wybór nowoczesnych wzorów oraz wszelkie przybory do haftów. —
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Godziny przyjęcia. 8—2
6—8. Dla pan 5—6

Dr. med.
L. Prybulski.

Choroby skórne włosów. weneryczne i moczościowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—7
od 5—8
Dla pan od 4—5.
niezależnie od czasu

Lekarz-dentysta
B. MARKUS-NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10—2 i 4—7.

Lekarz Dentysta
BRONISŁAWA GRANASOWA

Piotrkowska 124
przyjmuje od 10 r. do 3 i pół po poł. 156—5

Dr.
J. M. HALTRECHT

Akuszerka i choroby kobiece.
Piotrkowska 26
przyjmuje od 10—12 i 4—6

Poszukuję
wspólnika

fachowca z większym kapitałem. Oddam siłę wodną 35 H. P. uciąg turbinowy. Przewidziana jest siła elektryczna, są zabudowania murowane, parcie do rozbudowy.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste pod adresem Juliusz Staniak, Andrzeja 60/22.

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji

francuskiego i angielskiego pdt. najnowszej metody.

Przyjmuje od 2—4 p. poł. Orla № 9, m. 16. 143—8

Dr.
P. Langhard
Zawadzka 10
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9—12 5—8

W-nych P. P. którzy obstawiali

Ortopedyczne obnwie u S. Głowackiego, (Warszawa, ul. Piękna 16B) racza się zgłosić po odbiór takowych w niedzielę 16.XI od 1 do 6 wiecz. ul. Zawadzka № 7, hotel Europejski. Na wszelkie wady nóg przyjmuje obstalunki. 9294

NA RATY!!!

Wszelka damska garderoba. Wybór różnych futer oraz przyjmuje z powierzonych towarów. Wykonuję podług najnowszych modeli. Uwaga! Ceny konkurencyjne! M. ROZENBERG, Wschodnia 49 9322-2 poprz. oficyna 11 piętro.

Chciecie mieć dzieci wesole?

to spieszcie po zakupy
ZABAWEK
do firmy
Edw. i Edm. Barcz
ulica Piotrkowska 152.

WIELKI WYSÓR. CENY PRZYSTĘPNE.

Pralnia chemiczna i farbiarnia

damskiej i męskiej garderoby
oraz bielizny 9240-8

E. Muszyńskiego

u. Dzielna № 24.

Przyjmuje wszelką garderobę do czyszczenia i farbowania oraz firanki na ramach. Powierzoną robotę wykonuje się szybko, akuracie i tanio

Co się okazało?

12 piecyk kaflowo-szamatowy wykonany u

B-ci Koźmińskich, Główna 51. (w podwórzu)

zużywa najmniej opału
daje najwięcej ciepła.

Obwieszczenie.

Uczniowie b. Szkoły Przemysłowej w Łodzi proszeni są o zgłaszanie się w terminie do dnia 1-go stycznia 1925 roku do Wydziału Gospodarczego ul. Pomorska № 18 w celu odbioru znajdujących się w aktach Magistratu szkolnych prac rysunkowych i ornamentacyjnych.

Magistrat m. Łodzi.

KALOSZE

F-my „TORLION”
nadszedł duży transport
- najnowszych fasonów -

M. Joskowicz

Piotrkowska № 9.
Telef. 19-05.

— KUPCOM RABAT. —

Drukuje się i w pierwszych miesiącach 1925 roku ukazuje się (w języku polskim).

Wielki Ilustrowany ALMANACH

przemysłu, handlu i finansów.

Almanach będzie zawierał szereg monografii i artykułów o przemyśle, handlu i finansach biografie oraz fotografie żydowskich pionierów przemysłu i handlu, artykuły i notatki o większych firmach żydowskich w Polsce, spis fabrykantów i kupców podług branż oraz ważne informacje niezbędne dla każdego kupca.

W almanachu umieszczone będą również ogłoszenia i reklamy
Adres: LAZAR KAHAN, Łódź 9107-20 Nawrot 7. Tel. 27-47.

KRAWATY

bielizna ciepła i nowości sezonowe

PIĄTKOWSKI

PIOTRKOWSKA 89. 217-9

Dr. Z. Rakowski

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

Pomorska № 10
Przyjm. od. 12-2 5-7
Tel. 27-81

Dr. med. Borzekowska

Choroby kobiece, akuszeria.
Przyjmuje 5-7.
Cmentarna 3.
(róg Konstanynowskiej). 7478

Dr. med. S. Niewiażski

Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4 do 8 popoł.
Sienkiewicza 34

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 23
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ch. Przyjmuje od 8-10 pół 1-2 i od 4-8

Dr. med. Juljusz Lange

Choroby wewn.
Wolczańska № 31.
przyjmuje od 3-5
Telefon 10-15.



Czy chcesz gruntownie pozbyć się

PODAGRY i REUMATYZMU?

Reumatyzm jest straszną, obszernie rozwinętą chorobą, nie szczędzi ni bogacza, ni biedaka, szuka swojej ofiary zarówno w pałacu, jak i w chacie. Mnóstwo jest doległości, pod postacią których objawia się ta choroba. Wiele cierpiących miągnię nazwami chorób przeróżnych — wszystko to jest nie innego, iż rozległa choroba — reumatyzm.

Czy to występujące bóle w członkach, stawach, opuchnięcia ich, wykrzywienia dłoni i stóp, drgania, kłócia, darcia i łamania w różnych częściach ciała, czy zaś osłabienie oczu — wszystkie to objawy są skutkiem reumatyzmu. I podagry, cierpienia.

Różnokształny jest obraz tej choroby i dlatego też istnieje mnóstwo różnorodnych środków leczniczych: medykamentów, miazurek, maści i t.p., które zalecają cierpiącej ludzkości. Większość tych środków nie jest, w stanie uleczyć, najwyżej przynoszą one ulgę czasową. My zaś zalecamy coś rzeczywiście prawdziwie skutecznego.

PRZYŃOSIMY PEWNĄ POMOC

Nasza kuracja jest skuteczną, działa szybko. By więcej zwolenników zdobyć, postanowiliśmy każdemu, kto do nas napisze, wysłać próbkę i najdłuższą ciekawą pouczającą broszurkę o stosowaniu tych środków. **ZUPEŁNIE DARMO.**

Kogo więc dręczy ból, kto chce bezpiecznie, gruntownie i szybko się wyleczyć, niech napisze dziś:
AUGUST MÄRZKE BERLIN — WILMERSDORF
Bruchsalerstrasse 5 **Abi 384.**

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-85.

SALA FILHARMONJI JUTRO

przyjeżdża
ZESPÓŁ (OKTET)

Filharmoników Wiedeńskich

Bilety od 2 zł. do 8 zł. w kasie Filharmonji.



Karol Koischwitz

Skład fortepianów i pianin.

Łódź, ul. Moniuszki Nr. 2. Tel. 24-72.

Przedstawiciel światowych firm:

Bechstein, Blüthner, Feurich, Grotrian-Steinweg, Ibach i. t. p.

Fisharmonje, pianina automatyczne i aparaty samogrające. Wynajmuje instrumenty na wieczory i miesięcznie. Przyjmuje strojenie, reperacje i przewozy instrumentów.

Istnieje od 1892 r. 8944 Istnieje od 1892 r.

Pokój

umeblowany do odnajęcia. Oferty w redakcji „Republiki” sub „Solidny” Piotrkowska № 49. 258-4

Zurnale miod

manekiny formy kroju najnowszy li fasonów konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej oraz samouczki poleca
Lewitanus, Gdańska 11.
Kroju damskiego udzielam

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż
Al Al M. Meble dywanowe, 1000 metrów Tow. Akc. Konrad Jarnuszkiewicz urzędzenia biurowe, kuchnie, krzesła wiedeńskie, otomany, leżanki po cenach niższych poleca Magazyn mebli W. Romiszewski, Piotrkowska № 116 (p front. Tel. 21-61)

Nauka i wychow
STENOGRAFIJ wyucz listownie szybko, jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny — Warszawa Mokotowska № 39. Ządaje obszernych bezpłatnych prospektów. 8472

Udzielam lekcji angielskiego. W przeciągu krótkiego czasu wyuczam poprawnie mówić i pisać. Zawadzka 18, Margulesówna od godz. 11-12. 260-2

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

Udzielam tanio lekcji i konwersacji francuskiego. Sienkiewicza 81, m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór, 154-3

AKUSZERKA — Kopecka, przyjmuje zamówienia miejscowe i zamiejscowe. Rzgowska 7 m. 42. 8520-15

Akuszerka Drzymałowa powróciła. przyjmuje panie. Piotrkowska № 223 m. 25. 076-15

Przeproszenie. Przeszłam p. Filozof za ubliżenie. W przyszłości tego więcej nie będzie. Nussen Weinblum.

Wydaje smaczne owoce wady, cena przystępna. Konstanynowska 20, m. 50. 239-3

Przybyłak się pies szpic, Mateiki 7, sklep spożywczy. 213-3

Plac lub obszerny szopa w śródmieściu do wynajęcia poszukiwane. Wiadomość w cukierni ul. Konstanynowska № 12. 224-3

Zagubiono torebkę z zawierającą 100 zł 120 złotych, idąc ulicą Piotrkowską w stronę Zielonego Rynku. Łaskawy znalazca zechce zwrócić

za wynagrodzeniem Pańska 31, Gitter Sznulowicz, III piętro. 286-1

Tylko 1 złoty mańcure. Główna № 41, m. 5. 318-1

Młody człowiek z wyższym rosyjskim wykształceniem Izraelita obywatel w branży manufakturalnej z braku znajomości pragnie tą drogą poznać przystojną sympatyczną pannę lub młodą wdowę w celu matrymonjalnym. Dyskrecja za pewniona. Tylko poważne oferty składaj do admin. sub „Jurist”.

Zagubiono wyciąg z ksiąg stałej ludności wsi Dzielnej gminy Kszczonów wydany na imię Walerji Róg Zwrócić do admin. pod „W. R. 18” 250-3

Zagubiono paszport f. J. Frymerów Jakóba Juljusza, Anny i Róży. 171-3

BOTY KALOSZE Ciepłe pantofle Wyborowe gatunki poleca **K. PETERSILGE** Piotrkowska 93

Mieszkania

2-4 pokojowego w śródmieściu poszukuje natychmiast.
Cena od umowy. Zgłoszenia do „Ogniwa” Sienkiewicza 67.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek № 44.
Od niedzieli, d. 9 listopada 1924 r.

„Pięciu Urwisów”
komedia w 6 częściach, oraz

„Historja zegarka”
obraz naukowy w 1 akcie.
Początek seansów: dla młodzieży o 8. 3 i 5 pop., w soboty, niedziele i święta o godz. 1 po p., dla dorosłych o 8.45 i 8.45 wiecz.